Nr. 97. Sobota, 28. Kwietnia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego** · **Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. **8**.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujący Najwyższy rozkaz dzienny:

Mianuję Jego Królewską Wysokość Księcia Ulricha Württemberskiego porucznikiem w pułku dragonów imienia Cesarza Ferdynanda nr. 4.

Wiedeń, 19 kwietnia 1900.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 kwietnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić dokonany przez Akademię Umiejętności w Krakowie ponowny wybór rzeczywistsgo tajnego radcy, profesora Uniwersytetu dr. Stanisława hr. Tarnowskiego na prezydenta tejże Akademii.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 kwietnia b. r. do l. 40.047 zezwalające na wolny obrót zwierzętami racicowemi w powiecie politycznym pilzneńskim, dalej z dnia 23 kwietnia do l. 40.701 zawiadamiające o rozporządzeniu Rządu kraj. w Salcburgu, którem zabroniono aż do odwołania przywozu do księstwa Salcburskiego zwierząt racicowych z politycznych powiatów Limanowa i Pilzna, wreszcie z dnia 23 kwietnia b. r. do l. 40.883 z zawiadomieniem o rozporządzeniu Ministerstwa spraw wewnętrznych zawierającem weterynaryjne-policyjne zarządzenia co do przywozu świń z Kroacyi-Sławonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 kwietnia.

Żaden dysonans nie zamącił pobytu królowej Wiktoryi w Irlandyi, która wczoraj odjechała już z powrotem do Anglii. Prasa europejska, zajęta wewnętrznemi sprawami, wystawą paryską, wojną w południowej Afryce i fantastycznemi kombinacyami na tle tej wojny wyrastającemi co do rzekomego zaostrzenia się międzynarodowych przeciwieństw na Wschodzie dalekim: mało poświęcała uwagi podróży sędziwej monarchini na Zieloną wyspę, chociaż podróż ta jest ze stanowiska politycznego objawem wysoce pouczającym. Pod wpływem doniesień o szczegółach tej podróży, nawet ci, którzy wogólności oddzielają Koronę od rządów i ich systemów, którzy wogóle sceptycznym wzrokiem spoglądają na owacye, czynione władzom w uroczystych chwilach przez ludność, — nawet oni muszą przyznać, iż przecież zmieniło się coś w stosunku Irlandyi do Anglii, i że zakorzeniony sąd o obustronnej nienawiści rasowej dwóch tych narodów, bądź co bądź jest już przestarzały i należy dzisiaj do — historyi.

Owa Sienkiewiczowska „dusza narodu angielskiego“ znalazła widocznie już drogę i do serc Irlandczyków. Wiedzą oni już dzisiaj przedewszystkiem, że w Anglii są nie tylko landlordowie, którzy uciskają i wyzyskują ludność irlandzką, ale że był tam także Gladstone a są i dzisiaj jego wyznawcy, oraz, że pod wpływem działalności Gladstona niespostrzeżenie zmieniło się zwolna zapatrywanie całego narodu angielskiego, nawet najzagorzalszych thorysów na Irlandyę i na obowiązki Anglii i Anglików wobec tej wyspy. Następnie od czasu emancypowania się katolików w Irlandyi, niezadowolenie miało tam główne źródło w stosunkach agrarnych i nosiło też przedewszystkiem agrarny charakter. Tymczasem gabinety angielskie, nietylko liberalne ale i konserwatywne, przeprowadziły reformę tych stosunków, która je gruntownie zmieniła; dzięki tej reformie irlandzcy dzierżawcy gruntów, które dawnie należały do angielskich landlordów, zmieniają się powoli w właścicieli gospodarstw i gruntów wiejskich. Najważniejsze zło usunięto w ten sposób, — i agitacya, żywiona dawniej opłakanem położeniem dzierżawców irlandzkich utraciła grunt pod nogami. Gdy z czasem proces przedzierżgania się dzierżawców w właścicieli będzie skończony, chłop irlandzki, religijny, spokojny i dynastycznie usposobiony, spoglądać będzie na stosunek kraju swego do Anglii tak, jak Szkot lub Walijczyk, chociaż niezawodnie nie wyrzecze się nigdy swej narodowości i zawsze bacznie nad jej prawami czuwać będzie. W tym kierunku uczyniono także już niemało ze strony Anglii, a wprowadzony w Irlandyi samorząd lokalny, budzi w Irlandczykach nietylko nadzieję, iż z czasem osiągną oni pełną miarę autonomii, lecz także użycza im uczucia spokoju o najwyższe dobro każdego człowieka, o jego religię i narodowość. Wojna w południowej Afryce sprawiła tu także swoje, a krew Irlandczyków poległych na polach bitew nie była bezużyteczną: wzmocniła ona w obu stronach wzajemne uczucie szacunku i sympatyi, zbliżyła je do siebie i zabliźniła nie jedną ranę. Drobny samo przez się, ale dla Irlandczyków bardzo cenny i drogi objaw uznania ich odrębności narodowej, mianowicie ów rozkaz królowej, pozwalający nosić żołnierzom irlandzkim w dzień św. Patryka narodową odznakę trójlistnej koniczyny, wywołał w tym kierunku zwrot doniosły. Przed kilku laty, przed kilku miesiącami jeszcze karano podobne „separatystyczne zapędy“ u Irlandczyków bardzo surowo i wydanie pozwolenia na coś podobnego wydawało się w Anglii nieprawdopodobieństwem. A dzisiaj jest to już rzeczywistością.

To też można zrozumieć zapał i entuzyazm, z jakim witały i przyjmują królowę Wiktoryę wszystkie klasy ludności w Irlandyi, i dlatego to też te objawy lojalności mają głębsze znaczenie.

Z Sejmów krajowych.

(Telegramy)

Praga, 27 kwietnia. W Sejmie czeskim obradowano wczoraj w dalszym ciągu nad wnioskiem posła Pacaka w sprawie równouprawnienia języka czeskiego w urzędach. Poseł Dworzak powiada, ze jest obowiązkiem Rządu przyznać wszystkim narodowościom równouprawnienie. Zaprowadzenie niemieckiego języka państwowego naraziłoby Austryę tylko na nowy konflikt z Niemcami, gdyż dwa wielkie równojęzyczne Państwa nie mogą istnieć obok siebie. Interesy narodu czeskiego zgadzają się zupełnie z interesami Państwa i Dynastyi.

Poseł Zdenko Schicker wyraża ubolewanie, że Czesi wyrwali z całego kompleksu kwestyj ugodowych rozporządzenia językowe i wywlekli je przed Sejm, przez co całą akcyę uniemożliwili. Sejm do rozwiązania tych spraw nie jest stosownem forum. Mowca zwraca się przeciw wywodom posła Forsta i hr. Bucquoy. Niemcy nie mogą ufać pokojowym intencyom konserwatywnej szlachty, która ich swego czasu opuściła. Mowca dowodzi, że twierdzenie Czechów, jakoby ich żądania były uzasadnione w ustawach jest niesłuszne. Jeżeli jest prawdą, że w Czechach przy wszystkich władzach mają być przyjmowane podania w obu językach, to Czesi osiągają przez to wielką koncesyę, podczas gdy jedyna koncesya dla Niemców mianowicie niemiecki język pośredniczący u Czechów nie znajduje poparcia.

Niemcy nie odstąpią od postulatu narodowego rozgraniczenia.

Poseł Herold polemizuje z mowcami niemieckimi. Podnosi, że Czesi, którzy w kraju tworzą większość, żądają dla siebie tylko tego, co Niemcy już posiadają. W rządo-

---

1)

Z dziejów Zamościa.

(Przyczynek do ordynacyi Zamoyskiej z czasów Saskich.)

Pisać o rodzinach polskich XVIII stulecia, to zadanie przykre i niewdzięczne, autorowi bowiem badającemu te czasy przedstawia się obraz takiego zepsucia i moralnego ubóstwa zcudzoziemczałej Polski, że gorąco pragnie pominąć niejedno milczeniem i w morzu niepamięci pogrążyć obraz wieku i ludzi. A jednak epoka to tak ciekawa, że warto się jej bliżej przypatrzeć, choćby dlatego, aby zrozumieć, gdzie leżą pierwsze zawiązki naszego upadku.

Ze śmiercią Sobieskiego ginie w oddali posuwisty korowód rycerzy o podgolonych czuprynach, sumiastych wąsach, o rysach pełnych serdecznej szczerości, z których widnieje niepospolity rozum i wielkie serce, a z rozpustnym Augustem Mocnym wchodzi na widownię dziejową w menuetowych piruetach czereda sfrancuziałych furfantów, przybranych w aksamitne fraki i peruki, którzy nadskakując skapryszonym niewiastom, szerzą pod osłoną słodkich słów, dwuznacznych szeptów i przesadnej galanteryi hulaszczą zmysłowość i wyuzdanie. Zdarzy się wśród tej rozpustnej tłuszczy spotkać poważnego kontuszowca, to z ruchów i postawy poznać, że się czuje w tem środowisku obcy. Z czoła schmurzonego uleciała mu dziarskość a z oczu zamglonych wieje jakaś tęskna zaduma, jakby złowrogie przeczucie przyszłych klęsk i nieszczęść.

Te same przeciwieństwa między kobietami tych czasów. Z jednej strony poważne matrony, pełne staropolskich cnót, przestrzegające czystości obyczajów, przybrane w złotogłowe czepce i futrami bramowane kontusze, — z drugiej zalotne kokoty z muszkami na malowanem obliczu, z wysoką pudrowaną fryzurą na głowie, z figlarnym uśmiechem na lubieżnych ustach....

Przypatrzmy się dwom takim wybitnym postaciom niewieścim na tle dziejów ordynacyi zamoyskiej, która założona w r. 1589 przez sławnej pamięci kanclerza Jana dla jedynego syna Tomasza z czwartej żony Barbary Tarnowskiej i aprobowana przez sejm z r. 1590, utrzymała się z małemi zmianami do dzisiejszych czasów. Dziedzictwo w prostej linii od kanclerza trwało, jak wiadomo, bardzo krótko. Już drugi ordynat, Tomasz, z Katarzyny ks. Ostrogskiej zostawił jedynaka Jana, nieszczęsnego małżonka Maryi Kazimiery d'Arquien (późniejszej królowej Marysieńki), który w r. 1665 zszedł bezpotomnie. Wówczas to ogromną fortunę zagarnęli szwagrowie zmarłego: Wiśniowiecki i Koniecpolski. tytułem spadku po swych żonach, Zamoyskich z domu.

Młodsza linia Zamoyskich z Marcinem podskarbim koronnym na czele, stanęła jednak w obronie swych praw i przez lat jedenaście toczył się zacięty proces o dziedzictwo dóbr ordynackich. Sejm z r. 1674 roztrzygnął sprawę na korzyść podskarbiego; lecz wyrok ten sporu nieskończył, Stanisław Koniecpolski bowiem niechciał uledz uchwale sejmowej i trzeba było dopiero zbrojnego wystąpienia całej szlachty lubelskiej, wielce do rodziny Zamoyskich przywiązanej, aby uzurpatorzy ustąpili dziedzictwa prawym właścicielom.

Z Marcinem więc, ordynacya przechodzi na młodszą gałąź rodziny Zamoyskich[1]).

Mimo wielkiego zepsucia, panującego w sferze możnych w XVIII stuleciu, rodzina ta z wyjątkiem kilku członków, których w tej pracy bliżej poznamy, najmniej przejmuje się błędami wieku i wydaje do ostatnich czasów niezależnej ojczyzny ludzi zawsze znakomitych, wyższych wykształceniem i obywatelskiemi cnotami od ogółu spółczesnej Polski, podzielonej na dwa skrajne obozy, z których jeden rubaszny i wsteczny odrzuca wszelki postęp, wiedzę i polor, drugi gładki, wykwintny, zmanierowany na modłę zagraniczną, upojony rozpasaną orgią zepsucia, bije pokłony wszystkiemu, co obce i sfrancuziałe.

Do podniesienia poziomu wiedzy i moralności rodziny Zamoyskich przyczyniały się w wysokim stopniu ordynackie prawa, które wyraźnie chciały, aby żaden ordynat przed 30 rokiem życia niepoprzysięgał praw ordynackich, a tem samem do objęcia dóbr dziedzicznych przed tym czasem nie był dopuszczony. W zastępstwie administrowali wielkiemi dobrami opiekunowie, młody zaś ordynat pobierał do 20 roku życia na edukacyę po 10.000, a od 20 po 40.000 złp. aż do dojścia trzydziestu lat, poczem odbierał jednorazowo od opiekunów wszystkie prowenta w skupionych dobrach lub w gotowiźnie, podczas gdy młodsi bracia tylko do 24 roku życia brali po 10.000 złp. rocznie, dorósłszy zaś lat, „z daleka na ordynacyę patrzeć musieli“.

Zasadniczą myślą fundatora był pożytek nie pojedynczych osobników rodu, lecz całego domu. Jan Zamoyski subtelnie przewidział wszystkie dodatnie i ujemne strony ordynacyi; zrozumiał, że najstarszy syn biorąc w spuściźnie wielki majątek, czynić to będzie z ujmą młodszego rodzeństwa, aby więc choć w części zrekompensować tę krzywdę, polecił, żeby w razie śmierci ordynata każdorazowym opiekunem dziedzica, nim ten dojdzie trzydziestego roku, był młodszy brat ojca wraz ze współczesnym infułatem i burgrabią zamoyskim, przyczem wyraźnie zastrzegł, aby opiekunowie wszystkie intraty obracali na skupowanie dóbr dziedzicznych, przeznaczonych dla reszty rodziny i aby w ten sposób, „ukrzywdzone prawo natury drugich braci, było bodaj w części nagrodzone prowentami“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

L. Glatman.

---

[1]) Genealogia potomstwa Marcina według współczesnego rękopismu (muz. XX. Czart. nr. 604 p. 51) przedstawia się, jak następuje:

Marcin Zamoyski z Anną Gnińską spłodził:

- Tomasza, ordyn. Zamoyskiego, który z dwoma żonami: Teresą Potocką i drugą Antoniną Zachorowska — zszedł bezpotomnie.
- Michała Zdzisława, ordynata, który z pierwszą żoną Działyńską spłodził:
  - Teresę, Czapskiego żonę,
  - Ludwikę, Wielhorskiego żonę,
  - Helenę, Potockiego wojewody kijow. żonę.
  - Tomasza, ordynata, wojewodę lubelskiego.
  - Jana, starostę lubelskiego.
  - Jędrzeja, starostę rostowskiego.
- Tenże Michał z drugą żoną ks. Wiśniowiecką spłodził:
  - Katarzynę, Mniszcha podkomorzego małżonkę.
- Maryannę, Jerzego Dzieduszyckiego, koniuszego koronnego małżonkę.

wych projektach ustawy językowej widzi mowca wszędzie niemiecki język państwowy. Przez udział swój w konferencyi pojednawczej Czesi chcieli dać możność Rządowi wymierzenia im satysfakcyi za zniesienie rozporządzeń językowych. Jeżeli do 5 maja satysfakcyi tej nie dostaną, to sami po nią sięgną w sposób, który ani dla Niemców, ani dla Rządu nie będzie przyjemny. Mowca sądzi, że akcya pojednawcza już jest ukończona; posłowie czescy nigdy nie sprzeniewierzą się interesom swojego narodu. (Huczne oklaski także na galeryi).

Marszałek ks. Lobkowitz grozi opróżnieniem galeryi.

Poseł W o l f podczas oklasków Czechów krzyczy: Wniosek Pacaka jest tylko komedyą! Jest to polityka komedyantów. Marszałek oświadcza, że chce przystąpić do zamknięcia posiedzenia. Wolf głośno krzycząc żąda opróżnienia galeryi. — Powstaje ogromna wrzawa, wśród której Wolf nieustannie rzuca Czechom obelgi. Wreszcie Marszałek zarządza odczytanie kilku interpelacyj i posiedzenie zamyka. Następne odbędzie się dzisiaj.

Czerniowce, 27 kwietnia. W toku obrad w Sejmie nad wnioskiem posła Calinescu w sprawie aprobowania programu rządowego P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera, wskazał poseł Stefanowicz na tę okoliczność, że program ów jest ze wszech miar obfitym. Mowca podniósł dalej nieodzowną potrzebę przywrócenia zdolności parlamentu do wydatnej pracy i zrealizowania wymienionych w programie rządowym postulatów ekonomicznych. (Ogólne oklaski).

KORESPONDENCYE

Poznań, 25 kwietnia.

(Profesorowie Niemcy jako nauczyciele języka polskiego. — Pomnik Bismarcka w Poznaniu. — Landbank. — Pielgrzymka Wielkopolska do Rzymu. — „Pomoc własna“. — Proces prasowy).

(*—*) W szkołach średnich w Księtwie i Prusach zachodnich bywa jeszcze udzielaną, lecz nie we wszystkich, nauka języka polskiego fakultywnie, t. j. uczęszczanie na nią zależnem jest od dobrej woli uczniów. Ponieważ jednak liczba nauczycieli Polaków przy tych szkołach jest dziś już bardzo szczupłą, a przy wielu nie ma już wogóle ani jednego profesora Polaka, i ponieważ dalej władzy szkolnej są zupełnie obojętne postępy uczniów w tym przedmiocie, przeto powierzono wykład języka polskiego wszędzie niemal nauczycielom Niemcom. Z tych większa część nie włada należycie językiem polskim i wskutek tego w wielu gimnazyach nauka języka polskiego nietylko uczniom najmniejszego nie przynosi pożytku, ale przeciwnie, co gorsza, psuje ich język i zniechęca wprost młodzież polską do brania udziału w tych lekcyach. W ostatnich dniach pisma poznańskie przytaczały sporą ilość tego rodzaju „kwiatków“ z nauki języka polskiego i wzywały rodziców, aby w czas poczynili odpowiednie kroki, w celu zapobieżenia dalszemu kaženiu mowy ojczystej. Jedno z pism proponuje zwołanie w tym celu wiecu ogólnego, inne zaś wiecu rodziców interesowanych bezpośrednio w tej sprawie a to osobno w każdem z miast posiadających gimnazya.

Tutejsi hakatyści pracują gorączkowo nad przeprowadzeniem rzuconej niedawno myśli wystawienia ks. Bismarkowi pomnika w stolicy Wielkopolski. Organ ich *Ostmark* zamieszcza płomienną odezwę głównego zarządu Towarzystwa H. K. T. w której między innemi powiada, że pomnik ten ma być „sztandarem niemczyzny w Poznaniu, ucieleśnieniem niemieckiej straży nad Wartą, znakiem, że orzeł niemiecki nigdy nie wypuszcza tego, co raz pochwycił w swoje szpony.... Pomnik Bismarcka ma ciągle mówić każdemu mieszkańcowi „prowincyi poznańskiej“, że „wschodnie kresy“ są i na zawsze pozostaną niemiecką ziemią i niemieckim krajem“.

W tych dniach zarząd „Landbanku“ założonego przed kilkoma laty przez kapitalistów berlińskich i większych właścicieli niemieckich z Poznańskiego, celem posiłkowania a raczej uzupełnienia działalności komisyi kolonizacyjnej ogłosił swoje sprawozdanie za rok ubiegły. Kapitał zakładowy tej instytucyi wynosi z górą 8 milionów marek. Od r. 1896 zakupił bank w Prusiech Zachodnich 20 majątków z 59.600 mrg. obszaru, a w Prusiech Wschodnich 7 majątków z 19.400 mrg. Część tych dóbr już rozparcelowano i oddano w posiadanie kolonistów niemieckich. Bank przyjął za zasadę, od której ani na włos nie odstępuje, że odsprzedaje ziemię jedynie Niemcom i to ile możności wyznania protestanckiego.

Świetnie się zapowiada organizowana z polecenia władzy duchownej przez proboszcza kościańskiego znanego z prac na polu muzyki kościelnej ks. dr. Surzyńskiego oraz ks. dziekana Janasa publiczna pielgrzymka z archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej do Rzymu. Wyruszy ona dnia 14 maja, zatrzyma się w Wiecznem Mieście dni dziesięć i potrwa ogółem dwadzieścia kilka dni. Przewodnictwo nad nią objął ks. biskup Likowski, który otrzymał już zawiadomienie, że Ojciec św. przyrzekł przyjąć pielgrzymów.

Przed kilkoma dniami odbyło się w ufundowanym tutaj niedawno „Domu katolickim“ zebranie grona obywateli z Poznania i prowincyi, celem założenia spółki pod firmą: „Własna pomoc“, któraby ułatwiała w zakupnie i sprzedaży realności. Po dłuższej i wyczerpującej dyskusyi, wybrano komisyę, która bliżej sprawę tę rozpatrzy i wygotuje projekt statutu.

Tutejsza izba karna skazała przed kilkoma dniami odpowiedzialnego redaktora *Dziennika Poznańskiego* p. Ludwika Hojnackiego na 300 marek grzywny, względnie cztery tygodnie aresztu i ponoszenie kosztów procesowych za umieszczenie artykułu omawiającego półwiekową rocznicę nadania Prusom konstytucyi, w którym to artykule prokuratorya dopatrzyła się zohydzenia instytucyi państwowych przez szerzenie twierdzeń niezgodnych z prawdą. Prokurator podtrzymując oskarżenie usiłował wykazać, że wprowadzają w błąd opinię publiczną ci, którzy głoszą, że rząd wydalił 40.000 Polaków, gdyż banicyą dotknięci zostali poddani zagraniczni bez względu na narodowość. Również nieprawdą jest, zdaniem prokuratora, jakoby ustawa kolonizacyjna była ustawą wyjątkową, ukutą na zagładę Polaków. Nie wywłaszcza ona Polaków z ziemi, gdyż komisya kolonizacyjna nie zmusza nikogo do pozbywania się ziemi, nabywa tylko majątki, które jej dobrowolnie ktoś ofiarowuje na sprzedaż bez względu czy to Polak, czy Niemiec.

Obrońca dr. Zygmunt Dziembowski replikował na to, że nie można wprawdzie twierdzić, iż ustawa kolonizacyjna wywłaszcza Polaków z ziemi bezpośrednio, faktem natomiast jest, że komisya płacąc wygórowane ceny za ziemię, jest przynętą dla licznych właścicieli Polaków, którzy w przeciwnym razie nie pozbywaliby się ojczystej gleby. W ten sposób ustawa kolonizacyjna wywłaszcza Polaków z ziemi — pośrednio. Tak samo rzecz się ma z drugą ustawą wyjątkową o nabywaniu włości rentowych, gdyż komisya generalna wyklucza włościan polskich od nabywania gruntów z jej poręki. P. Dziembowski przytoczył te powiaty, w których landratom nakazano pilnować, aby własność wiejska polska nie przewyższała własności niemieckiej.

Trybunał w uzasadnieniu wyroku orzekł, zgodnie z wywodami prokuratora, że artykuł zawiera ciężką obrazę rządu. Nieprawdą jest, jakoby wydalono z granic monarchii pruskiej 40.000 Polaków dla tego, że są Polakami i nieprawdą jest, jakoby ustawa kolonizacyjna wywłaszczała Polaków z ziemi. Instytucya rzeczona nie jest skierowaną przeciwko Polakom, a celem jej jest tylko obrona zagrożonej niemczyzny.

Rzym, 24 kwietnia.

Pomimo zmęczenia nieuniknionego przy przyjmowaniu tylu pielgrzymek, jakie obecnie w kulminacyjnej niemal porze jubileuszowej, napływają do Rzymu, Leon XIII. udziela jeszcze audyencyj prywatnych.

W tych dniach przyjmował JE. P. Namiestnika Galicyi hr. L. Pinińskiego i młodego ks. Adama Czartoryskiego z Sieniawy. Dziś zaś są na audyencyi prywatnej u Ojca świętego hrabina Lonyay, b. Arcyksiężna Stefania z mężem. Wszystkie te osoby po posłuchaniu u Leona XIII. udały się do kardynała Rampolli, o piętro wyżej.

Przedwczoraj przybyło tutaj 50 dam ze sfer arystokratycznych wiedeńskich w pielgrzymce jubileuszowej Ambasador austro-węgierski przy Watykanie hr. Revertera, wydaje dla tych pań wieczór w ambasadzie w pałacu weneckim.

Napływ pielgrzymów wszelkich sfer jest nadzwyczajny, to też i nowi polscy goście ciągle przybywają. Ruch ten potrwa aż do końca maja t. j. do chwili kiedy się rozpoczną tropikalne upały. *D.*

Z Królestwa Polskiego.

(Instytucya ławników miejskich. — Samorząd miejski poszedł w zapomnienie. — Kasy gminne. — Zapomogi dla nauczycieli, mających udać się na wystawę paryską. — Zamknięcie klasztoru OO. Reformatów w Lutomiersku).

Z powodu ogłoszonego przez generał-gubernatora ks. Imeretyńskiego rozporządzenia przypominającego gubernatorom, aby czuwali nad zastosowaniem obowiązującego od dawna prawa o wyborze ławników miejskich i wypełnianiu przez nich przysługujących im funkcyj, należy zaznaczyć, że co się tyczy Warszawy, to przestrzegano zawsze ściśle praw i obowiązków instytucyi ławników. Magistrat z ich współudziałem układa budżety i zaprasza do obrad nad każdą ważniejszą sprawą.

Zupełnie inaczej ma się rzecz na prowincyi, gdzie po miastach i miasteczkach wielokrotnie panuje nietylko nieład, lecz najgorszego rodzaju nadużycia. Tam konieczną jest kontrola czynników, wybranych z grona obywateli miasta.

Rozumie się, najlepszym środkiem usunięcia najrozmaitszych nadużyć byłoby zaprowadzenie samorządu miejskiego, choćby takiego jaki obowiązuje w całem państwie z wyjątkiem Królestwa Polskiego. Przez czas pewien łudzono się nadzieją, że Królestwo otrzyma samorząd; dzisiaj jednak tem mniej można się go spodziewać, że obecny minister spraw wewnętrznych, p. Sipiagin, w kwestyach administracyi państwowej jest wielkim konserwatystą.

Warszawski Dniewnik donosi, że dokonana niedawno rewizya kas gminnych przez komisarzy włościańskich wykazała, że instytucye te rozwijają się pomyślnie. Włościanin coraz chętniej odwraca się od kredytu, zaofiarowanego przez lichwiarza, a szuka pożyczki w kasie gminnej, w której opłaca 8 prc. W gubernii warszawskiej kas takich jest 184, z kapitałem przeszło 220.000 rubli. Dzielą się one na trzy kategorye: gminne, których jest 177, miasteczkowe, których jest 6, a wreszcie jedna wioskowa. Kapitał zakładowy powstaje z sumy, dostarczonej przez rząd, która bywa wycofaną, skoro się podwoiła wskutek narosłego procentu, poczem kapitał zakładowy prywatny stanowią owe odsetki. Otóż w większości kas rozwój już postąpił o tyle, że kapitał zakładowy jest już prywatną własnością gmin, osad lub wiosek.

Z sumy 50.000 rubli wyasygnowanej przez skarb państwa na zapomogi dla nauczycieli i nauczycielek, mających z polecenia ministerstwa wyjechać na wystawę paryską, przypada na warszawski okrąg naukowy tylko 2.300 rubli dla nauczycieli i nauczycielek szkół średnich i niższych. Zapomogi wydawane będą w kwocie od 265 do 300 rubli. Po powrocie z wystawy nauczyciele będą obowiązani złożyć swej władzy sprawozdanie z działu szkolnego.

Klasztor OO. Reformatów w Lutomiersku w pow. łaskim, z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych został zamknięty, z pozostawieniem jedynie kościoła do publicznego użytku. Znajdujący się obecnie w klasztorze 3 zakonnicy będą przeniesieni do włocławskiego klasztoru Reformatów. Kościół poklasztorny w Lutomiersku otrzyma świeckiego księdza.

---

6)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„La terre qui meurt par René Bazin.“*)

(Ciąg dalszy).

Zasiadł naprzeciw niej, a Marya Róża mu opowiadała, że co do niej, wcale przyjemnie nocy nie spędziła; była w obawie.... Ojciec surowo do niej przemawiał wczoraj wieczorem, a przedtem długą miał rozmowę z Maturynem, na podwórzu — kto wie, czy się czego nie domyślają....

— I cóż dalej? Nie robię nic takiego coby ich obrazić mogło; chcę zasłużyć na ciebie swoją pracą, prosić twego ojca, żeby mi ciebie dał i zabrać ciebie do nas.

Ona patrzyła na niego zapewne pomimo niepokoju, widząc w nim taką stanowczość. I natychmiast zapytała, jak tam jest u niego?

Jan Nesmy zaczął mówić patrząc w dal zamyślonemi oczyma, jakby wywoływał w duszy wspomnienia swoich stron. U nich jest biednie; miejscowość nazywa się Château, dom nie jest pałacem, tylko dwoma izbami, gdzie z matką starą mieszkało sześciu małych Nesmy oprócz niego, który jest najstarszym; dla tego też nie wzięli go do wojska tylko na rok jeden. Po nim idą dwie córki, już dorastające, ale.... nie ubierają się tak, jak Rousille. Opisywał jej strój wieśniaczek ze swoich stron, dodając, że Maryi Róży ładnie będzie w tem ubraniu i ruchem ręki zdaleka robił znaki po nad nią, pokazując, jak się nosi chustka i gdzie aksamitki. Ona się śmiała czując pieszczotę tej ręki, która jej nie dotykała, a on mówił dalej, że ma dwóch braci, którzy już zarabiają, a gospodarz, któremu pilnują krów, daje im każdemu po grzędzie kartofli, co im jest wielką pomocą.

— Ale nadewszystko, powietrze u nas, to błogosławieństwo! deszcz często pada, a nawet zawsze wtedy, gdy wiatr wieje od Saint-Michel które jest miejscowością oddaloną od nas o milę. A potem zaraz, słońce. A ponieważ jest wiele drzew, mchu, wrzosów, przyjemnie się oddycha, lepiej niż tutaj. Bo ziemia niepodobna do ziemi Mazais. Cała jest w pagórkach tu i tam, na wszystkie strony. Z góry, widzi się całą okolicę, jak raj. Ach, Rousille! — gdybyś znała tylko Bocage Nouzillac, nie chciałabyś iść dalej.

Zadała mu pytanie, czy tak samo ziemię uprawiają jak tutaj, dowiedziała się, że trzeba orać głębiej i praca jest cięższa. Zawahała się nieco, przestała się uśmiechać i zapytała znowu, czy kobiety u nich także w polu pracują.

Zapewnił ją z żywością, że nie! Kobiety są tam szanowane i oszczędzane tak samo jak tutaj; nawet jego matka, która wprawdzie chodzi zbierać pokłosie, nie idzie na żniwa. Kobiety głównie siedzą w domu i przędą. Potem, poważniejąc zwolna, zapewnił ją, że mu nigdy roboty nie braknie. Znają go w okolicy na kilka mil, i każdy wie, że on należy do tych, którzy się pracy nie boją. Będą mieli swój dom, a ou pozostanie takim, jakimi byli jego rodzice, którzy nigdy na nic się nie skarżyli, byle tylko Rousille łaskawą była dla niego.

Zaledwie skończył to pokorne wyznanie miłości, gdy głos ozwał się na ścieżce wołając:

— Rousille!

Ona zbladła i rzekła:

— Jestesmy zdradzeni.... to ojciec!

Skamienieli oboje, słuchając. Za chwilę głos odezwał się znowu, tym razem bliżej.

Rousille już się nie wahała. Szybko dała Janowi znak ręką, aby pozostał w cieniu drzew i schylając się w pół, przesunęła się przez gąszcz aż do ścieżki prowadzącej z folwarku. Przed nią stał ojciec; popatrzył na nią przez chwilę, blady, zdyszany z poszarpanymi włosami przez gałęzie i zapytał:

— Coś tu robiła?

Nie chciała kłamać a czuła się zgubioną. Instynktownie obróciła się nieco wzywając w swojem pomieszaniu pomocy i zobaczyła tuż za swojemi plecami Jana, który poszedł za nią. Wiedział, że będzie w niebezpieczeństwie i śmiało, z podniesioną wyzywająco głową wystąpił naprzód.

Wtedy odważyła się spojrzeć na ojca, pewna jego gniewu. Ale stary nie zajmował się nią wcale, a na twarzy jego malował się smutek i powaga, gdy wpatrywał się w Jana Nesmy, który szedł i zatrzymał się o trzy kroki przed nim.

— Jesteś tu, mój parobku?

— Jestem — odrzekł Jan Nesmy.

— Byłeś razem z Rousille?

— Cóż w tem złego? — spytał chłopiec.

Głos mu drżał nieco, ale nie z trwogi, tylko z podziwienia, którego nie mógł pohamować. Toussaint Lumineau nie irytował się, tylko potrząsał głową jak dobry stary człowiek, którego dobroć lekceważono a on się tem martwił.

— Chodźże teraz z mną — rzekł wzdychając.

Do Maryi Róży nie przemówił ani słowa ani na nią spojrzał. Sprawa miała się załatwić najprzód między mężczyznami.

Dzierżawca zwrócił się na miejscu i szedł wielkim krokiem ku folwarkowi, a za nim Jan Nesmy, ze strzelbą na ramieniu i zabitymi ptakami, kołyszącymi się u torby myśliwskiej.

Rousille szła zdala za nimi, pełna niepokoju, i gdy mężczyźni weszli na podwórze, nie śmiała iść za nimi, tylko została u rozwalonej bramy, opierając się o jeden ze sterczących słupów, na pół ukryta, patrząc co dalej się stanie, jaki będzie wyrok pana nad parobkiem.

Weszli obydwaj do izby Jana Nesmy, znajdującej się w folwarcznym budynku za oborami. Rousille zobaczyła, że blisko obory przysiadł kaleka, grzejąc się w porannem słońcu, i kiwając głową z zadowoleniem. Złem okiem patrzał na tego, który wczoraj mógł się nazwać szczęśliwym, a którego on dzisiaj wydał na sąd. Niedaleko, Franciszek stojąc na drabinie, ściągał siano ze stogu i patrzał także, ale na apatycznej jego twarzy nie było żadnej złośliwości, tylko prosta ciekawość; ociągał się z robotą, bo chciał widzieć, jaki będzie koniec tej historyi.

Toussaint Lumineau wszedł do izby, która od dawna służyła parobkom folwarku za mieszkanie i usiadł na łóżku zawsze tak samo smutny i poważny. Na twarzy jego był jakby wyraz godności ojcowskiej, do którego dołączał się żal z powodu rozłączenia z dobrym sługą i stanowcze postanowienie nie zniesienia obelgi wyrządzonej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 27 kwietnia.

— **JE. P. Minister** dr. Leonard Piętak przyjmował dzisiaj w południe, od godziny 11, w biurze JE. Pana Namiestnika, przedstawienia władz i reprezentacyj.

Panu Ministrowi przedstawili się: duchowieństwo; gremium radców Namiestnictwa z Wiceprezydentem p. Janem Lidlem na czele; Rada szkolna krajowa pod przewodnictwem p. Wiceprezydenta dr. Michała Bobrzyńskiego; wyższy sąd krajowy (Wiceprezydent dr. Jan Dylewski i radca wyższego sądu krajowego p. K. Misiński), sąd krajowy (Prezydent dr. Bauch), starszy prokurator Państwa p. Woroniecki i prokurator Państwa p. Hayderer; krajowa Dyrekcya skarbu pod przewodnictwem Wiceprezydenta dr. Witolda Korytowskiego; prokuratorya skarbu pod przewodnictwem radcy Dworu dr. Korna i starszego radcy dr. Engla; Reprezentacya miasta Lwowa, mianowicie prezydent dr. G. Małachowski, wiceprezydenci pp. Michalski i Ciuchciński, oraz grono radnych; senat Uniwersytetu i grono profesorów z JM. Rektorem dr. Abrahamem; Rektor Politechniki dr. St. Niementowski; Rektor Akademii weterynaryjnej dr. Szpilmann; dyrekcya policyi z radcą Dworu Władysławem Krzaczkowskim na czele; naczelny dyrektor poczt i telegrafów radca Dworu Jan Aloizy Seferowicz ze starszym radcą Gaberlem; dyrektor Domen i lasów starszy radca leśnictwa Rosenberg; dyrektor państw. Szkoły przemysłowej radca rządowy Zygmunt Gorgolewski; dyrekcya państw. Szkoły handlowej; dyrektorowie szkół średnich i seminaryów nauczycielskich; reprezentacya Tow. „Kółek rolniczych": prezes poseł Artur Cielecki, wiceprezes ks. kan. Biliński i dr. Steczkowski; reprezentacya galic. Kasy oszczędności: dyrektorowie dr. Jan Kanty Steczkowski i dr. Edward Stroynowski, oraz syndyk Kasy dr. Paweł Dąbrowski; reprezentacya Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych: prof. dr. Antoni Kalina, dyrektor Franciszek Próchnicki i prof. Staromiejski.

JE. Pan Minister rozmawiał obszernie i najuprzejmiej ze wszystkimi przedstawicielami władz i reprezentacyj.

Następnie odbyły się audyencye prywatne, na które przybyło także wiele osób.

— **W sprawie stanu** zdrowia JE. ks. Arcybiskupa Morawskiego wydany dzisiaj rano o godzinie 10 biuletyn opiewa:

„Wczorajsze pogorszenie wystąpiło z powodu świeżych ognisk zapalnych. Dzisiaj chory nieco swobodniejszy, chętnie przyjmuje pokarmy, osłabienie jednak bardzo znaczne.

Dr. J. Wiczkowski".

— **Posiedzenie** Towarzystwa filologicznego odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m., o godzinie 6 w sali Instytutu archeologicznego na Wszechnicy. Dr. A. Danysz mówić będzie: O wychowaniu królewicza (Traktat humanistyczno-pedagogiczny z r. 1502).

— **Koncert.** W niedzielę, dnia 29 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem odbędzie się w sali „Sokoła" we Lwowie koncert na dochód funduszu emerytalnego Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej, ze współudziałem Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia", pod dyrekcyą p. Mieczysława Sołtysa, panny Wandy Nałęcz, pani Ludwiki Marek-Onyszkiewicz, pani Heleny R..kowskiej, p. Aleksandra Bereźnickiego, oraz or..estry 30 p. p., pod dyrekcyą kapelmistrza p. Rolla.

— **Kapele wojskowe** przygrywać będą w miesiącu maju: przed pałacem Namiestnikowskim 1 i 25, komendą korpuśną 3 i 29, w parku Stryjskim 8, 17 i 31, przed Domem inwalidów 10, na Górze zamkowej 15, a w ogrodzie Pojezuickim 22. Początek produkcyj o godzinie pół do 6 po południu.

— **Dar.** S. p. Gustaw Schneider przeznaczył na cele upiększenia miasta Lwowa 1.000 koron.

Kwotę tę złożył onegdaj brat zmarłego, p. Fryderyk Wilhelm Schneider do rąk p. prezydenta miasta.

— **Lwowskie** przytulisko Braci Tercyarzy św. Franciszka, znane pod popularnem mianem „Brata Alberta", spełnia przyjęte na się obowiązki z całem poświęceniem i z zupełnem oddaniem się pożytecznej sprawie. Z przesłanego nam obecnie sprawozdania z r. 1899 dowiadujemy się, że w ciągu roku korzystało z przytulisk 895 mężczyzn, 430 kobiet i 145 dzieci. Dziennie w miesiącach zimowych znajdowało tam schronienie 298 mężczyzn, 133 kobiet i 95 dzieci; w letnich 152 m., 85 k., 82 d. Robotą albo nauką zajętych było 159 mężczyzn, 84 kobiet, 67 dzieci. Strawy wydano w ciągu roku 329.047 porcyj.

— **Robert Bracco,** autor „Zgonu miłości", przybył do Warszawy i kieruje w Rozmaitościach próbami ze swej sztuki, której premiera zapowiedzianą jest na sobotę.

— **Zmarły** w ostatnich dniach: we Lwowie, Aleksandra z Bielańskich Dobrowolska, żona zarządcy poczt, w 39 roku życia.

W Samborze, Teresa z Trembeckich Malczewska, wdowa po gr. kat. proboszczu, w 84 roku życia.

— **Wypadek śmierci.** Dnia 18 b. m. szesnastoletnia Anna Łuczko z Nowosiółki (pow. Podhajce) została przy kopaniu gliny wskutek urwania się brzegu zasypaną i poniosła śmierć na miejscu. Dochodzenie karno-sądowe wdrożono.

— **Z Krakowa** donoszą: Ruski teatr zostający pod zarządem „Besidy" przybywa do Krakowa i w tutejszym „Parku krakowskim" da 12 przedstawień przeważnie ludowych ruskich. Pierwsze przedstawienie odbędzie się w niedzielę. Danym będzie 5-aktowy dramat Staryckiego p. t.: „Ne chody Hryciu na weczernyciu".

— **Z Krakowa** donoszą nam: Wczoraj wieczorem napadło na trzech żołnierzy policyjnych, którzy aresztowali jakiegoś włóczęgę, dwóch żołnierzy sanitarnych z dobytymi tasakami i poraniło ciężko dwóch policyantów. Trzeci policyant ujął jednego z napastników i oddał władzom wojskowym.

Na Kazimierzu aresztowano wczoraj niejakiego Fuchsa, który uprawiał lichwę pomiędzy robotnikami, przyjmując w zastaw ubrania i inne przedmioty.

— **W płomieniach.** We wsi Kąsna górna, koło Jastrzębi, parafianom wychodzącym 22 b. m. z kościoła po Sumie przedstawił się okropny widok. Oto na pobliskim wzgórzu płonęła zagroda włościanina Ludwika Jedleckiego, a wewnątrz chaty gorzały dwie ludzkie postacie. Ratunek był niemożliwy i w niespełna godzinę na miejscu pożaru pozostały zgliszcza, pośród których znaleziono dwa ludzkie trupy zwęglone.

Nieszczęście to spowodował 6-letni chłopiec, syn Jedleckiego, bawiąc się zapałkami w szopie słomą pokrytej; od podpalonej strzechy pożar się rozszerzył na całe domostwo. Pierwsza spostrzegła ogień żona Jedleckiego, Marya. Rzuciła się w płomienie i wyniosła 2-miesięczne dziecię z kołyską; gdy następnie wróciła i chciała wynieść z chaty 4 letnią śpiącą córeczkę, padła uduszona dymem, bok lewy był wypalony aż do wnętrzności, a z głowy pozostała tylko kość czołowa. Na łożu dziecięcia znaleziono szczątki rąk matki. Zwłoki dziewczynki były skurczone, twarzyczką zwrócone ku ziemi i nakryte szczątkami pościeli; widocznie nieszczęśliwe dziecię ukryło się pod pierzynę; nóżki, plecy i pół głowy były zupełnie zwęglone. Chłopca znaleziono w lesie zsiniałego ze strachu i przerażenia.

— **Zwłoki** nieznanego mężczyzny znaleziono dnia 25 b. m. wiszące na drzewie w lesie, należącym do obszaru dworskiego w Lisieczyńcach, pow. zbaraskiego. Wisielec zdaje się być samobójcą.

— **Samobójstwo studenta.** Z Jarosławia donoszą nam: Dnia 25 b. m. około godz. 6 wieczorem rzucił się w zamiarze samobójczym pod koła pociągu ciężarowego nr. 85 w chwili, gdy pociąg ten wychodził z obrębu stacyi kolejowej w Jarosławiu, zdążając w kierunku Lwowa, 17-letni Władysław Wagner, uczeń VII kl. szkoły wydziałowej i znalazł śmierć na miejscu. Desperat był synem konduktora kolejowego Józefa Wagnera, ojca 11 dzieci. Powód samobójstwa dotąd nie został zbadany. Śledztwo karnosądowe w toku.

— **Rozprawa karna,** która przez dłuższy czas toczyła się przed trybunałem sądu obwodowego w Rzeszowie przeciw byłemu notaryuszowi Rogalskiemu o lichwę, zakończyła się zasądzeniem Rogalskiego za zawo..wo uprawianą lichwę, oszustwa i nakłanianie do fałszywych zeznań na rok więzienia, grzywnę 3000 K. i zapłacenie odszkodowania pokrzywdzonym w kwocie około 6000 K.

— **Samobójstwo.** W Ostrzycy, na Bukowinie, obwiesił się w stajni 62-letni gospodarz Konstanty Kibak. Powód samobójstwa nieznany.

— **Morderstwo w Chojnicach.** Sekcya znalezionej głowy zamordowanego E. Wintera wykazała, że na niej nie znajduje się ani jedna rana. Z tego więc można jedynie wnioskować, że nieszczęśliwego chłopaka nie zabito podczas bijatyki i że ciała niepoćwiartowano w celu ukrycia zbrodni, tylko, że jest to zbrodnia poprzednio dokładnie obmyślana. „Geseligerowi" donosi jego sprawozdawca, że Winter musiał być albo zupełnie przytomny, kiedy go zarzyno, lub też został środkiem, który mu zadano, znieczulony. — Uwięzionemu Izraelskiemu wytoczono teraz proces o pomoc w zbrodni, i przeprowadzono go do więzienia sądu ziemiańskiego. — Komisarz kryminalny Wehn podaje w chojnickim *Tageblacie* dokładny opis znalezionej chustki. Wedle tego jest to chustka damska, około 42 centimetrów długości i szerokości i ma w rogu wyszytą biało literę A. Głoskę tę wyszyła jakaś nie bardzo wyćwiczona w hafciarstwie ręka. Chustka wyłożoną została w jednem z okien odwachu policyjnego, gdzie ją każdy zobaczyć może. Ktoby jakie szczegóły mógł podać o właścicielu tejże chustki, powinien to niezwłocznie uczynić, tak samo powinien się zgłosić właściciel jej sam, co dla niego nie koniecznie musi być połączone z nieprzyjemnościami, a po wykazaniu się jego niewinności, wyświetlonąby została przynajmniej cząstka tej zagadki. Komisarz kryminalny oznajmia także, że właściciel chustki tej, gdyby się nie zgłosił, a później wyśledzony został, może być ciężko karany. — W skutek zbrodni popełnionej na E. Winterze, zmniejszyła się znacznie liczba uczniów, którzy zgłosili się do tutejszego gimnazyum.

Z niecierpliwością oczekuje publiczność wyniku badań, jakie poczynią berlińscy chemicy Jeserich i Bischoff. Pierwszemu posłano papier, w który zapakowane były części zwłok i miech, w celu zbadania plam krwi i włosów, znajdujących się na przesłanych przedmiotach, drugiemu zaś posłano część zwłok, w celu zbadania, czy E. Wintra ogłuszono, czy też otruto. — Z nagrody, którą w wysokości 6700 m wyznaczono nie tylko na wykrycie zbrodniarzy, ale i części zwłok, otrzymają 4 chłopcy, którzy głowę znaleźli ogółem 600 m. i to jeden z nich 250 m., dwóch po 150 m. i czwarty 50 m.

Śledztwo w sprawie zbrodni, spełnionej na Winterze, przypomniało znowu zapomnianą już, a wiele mającą podobieństwa do niej zbrodnią w Skurczu, która pozostała niewyjaśnioną. Prokurator zażądał nadesłania aktów z procesu o zbrodnię w Skurczu. Onegdaj przesłuchiwał komisarz kryminalny ponownie handlarza Josepsohna, mocno podejrzanego o zbrodnię w Skurczu, popełnioną przed 15 laty. Josephsohn z Czerska, obecnie 70-letni starzec, miał być podobno w Chojnicach w dniu, w którym zamordowany został Winter. Dotąd tego jednak nie udowodniono.

Izraelski przesiaduje wciąż w więzieniu i wypiera się wszystkiego; stanowczo przeczy, jakoby w Wielki piątek wyszedł z domu z paczką, a o Fiedlerze, któremu zawdzięcza swe aresztowanie, powiada, że jest „krótkowidzem" i dla tego na jego świadectwie polegać nie można. Natomiast zostało udowodnionem, że Fiedler ma bardzo dobry wzrok, jest jednym z najstarszych członków giełdy strzeleckiej i dobrym strzelcem. Zresztą znalazł się też już trzeci świadek, który widział Izraelsky'ego, dążącego z paczką w stronę, gdzie później znaleziono głowę Wintera. Trzecim tym świadkiem jest gospodyni strzelnicy, która zeznała przed sędzią śledczym, że w Wielki piątek widziała nieznanejej człowieka, niosącego paczkę w stronę miejsca, gdzie głowę znaleziono.

Aresztowany czeladnik bednarski Klebs wypuszczony zostanie prawdopodobnie z więzienia, ponieważ w dniu, w którym Wintera zamordowano, znajdował się miał w Kwidzynie.

W Chojnicach obiega wieść, dotąd jeszcze nie stwierdzona, według której Izraelsky przyznał się, że głowę Wintera przechował, wzbrania się jednak wydać tych, z których polecenia to uczynił. Faktem natomiast jest, że w Wielki piątek z domu wychodził, co sam obecnie przyznał, a czemu dotąd przeczył.

— **Niezwykłą podróż do Paryża,** jak na wiek pary i elektryczności, odbyło grono Anglików i Amerykanów. Wyruszyli mianowicie z Londynu dwiema wielkiemi karetami pocztowemi (mail coach), jedną powoziła młoda Amerykanka i jej opiece powierzyli się przeważnie mężczyźni, drugą Anglik, a wsiadły do niej damy. O godzinie 11 rano dnia 9 b. m. wyruszyły staroświeckie wehikuły wśród odgłosu trąbki i trzaskania z bicza z Piccadilly w Londynie i następnego dnia zajechały do Newhawen; we środę parowiec przewiózł towarzystwo i wehikuły z końmi na tamtą stronę kanału, we czwartek wyruszono dalej karetami z Bellecombre, w piątek nastąpił przyjazd do Rouen, a w poniedziałek do hotelu „Elysée" w Paryżu. Podróżnicy przebywali przeciętnie 45 klm. dziennie.

— **Szajkę fałszerzy monet,** złożoną z 3 osób, pochodzących z Berlina, aresztowano w Krotoszynie. Mieli oni przy sobie mnóstwo podrobionych talarów i 1000 markówek.

— **Podrabianie pokładów złota.** Wystąpił oto nowy przemysł oszukańczy, godny końca naszego stulecia. Wymyślono łapkę na poszukiwaczy kopalń złota. Polujący na nich spekulant, upatrzywszy sobie skały, o których istniała opinia, że zawierają w sobie żyły złota, chociaż albo go wiele nie mają, albo tak mało, że eksploatacya się nie opłaca, przychodzi pewnego dnia ze strzelbą nabitą proszkiem złotym i strzela z niej do pierwszej lepszej skały. Proszek wciska się wtedy w powierzchnię kamienia bardzo naturalnym sposobem. Wezwany ekspert, jeżeli jest niedoświadczony, poświadcza wtedy, że dany teren obfituje w żyły złote, a spekulant sprzedaje drogo taki teren. Jeżeli ekspert nie jest tak łatwowierny, to żąda odłupania kawału skały, w celu sprawdzenia wewnętrznego jej składu. Spekulant najchętniej się na to zgadza, bo ma już przygotowany w tym celu dynamit, pomieszany z proszkiem złotym. W takim razie powtarza się znowu ta sama co poprzednio historya i w odłamie otrzymanym błyszczą na jego powierzchni pyłki złota. Jeżeli jednak i to jeszcze nie zadowala bardzo skrupulatnego eksperta-chemika; jeżeli tenże przyniesie z sobą swój dynamit, jeżeli odłamie bryłę skały i zacznie ją proszkować w moździerzu, wtedy pomysłowy mistyfikator musi tylko pilnie baczyć na moment, w którym ekspert choć na jedną chwilę odwróci się na prawo lub na lewo. Ma już w kieszeni małą szprycę z chloranem złota, z której prędko wpuści strumień płynu do badanej mieszaniny. To mu zapewni powodzenie oszustwa. Bywają jeszcze inne sposoby. Ten jednak jest najpospoliciej używany przez najnowszych podrabiaczy min złotych w Południowej Afryce, w słynnem Klondyke, w Alasce i w innych złotodajnych krainach.

— **Arsenał „fortu Chabrol".** Administracya dóbr państwa w Paryżu, ogłosiła licytacyę rozmaitych przedmiotów, zajętych po poddaniu się „fortu Chabrol". Przybyło wielu ciekawych i amatorów. Niektóre drobiazgi uzyskały wysoką cenę. Pięć maczug sprzedano za 105 fr., chorągiew fortu i plakat z napisem: „Niech żyje armia!" „Śmierć żydom" za 42 fr.

— **Rozczarowani.** W niedzielę, jak donoszą z Barcelony — w cyrku tamtejszym doszło do niebywałego skandalu. Zapowiedziana walka byków sprowadziła do cyrku tysiączny tłum, powoli jednak publiczność uznała byki za zbyt marne a toreadorów za zbyt tchórzliwych.

Wśród strasznego krzyku i wycia poczęły się sypać do areny butelki, łupiny pomarańcz i t. p. Ostatecznie pomimo wdania się żandarmeryi, tłum wtargnął do areny i policzkując toreadorów i t. p., zawlókł byki do stajen. Biedni „Eskamilowie" ratowali się ucieczką na dworzec, gdzie co prędzej schronili się do pierwszego pociągu odchodzącego.

— **Liczba samobójstw** w państwie niemieckiem nie zmniejsza się, w ostatnim czasie zdarzają się często podobne wypadki u młodych jeszcze, bo nawet dwunastoletnich dzieci. Podczas gdy w 1896 roku 10.088 osób odebrało sobie życie; wzrosła ich liczba w 1897 roku do 11.012 a w 1898 roku wynosiła 10.835. Pomiędzy samobójcami z ostatniego roku było 2291 kobiet czyli 26,8 prc. Najwięcej samobójstw zachodzi w księstwie Gotha, bo na 10.000 mieszkańców 42,7; w Saksonii i Szleswigu 30,7; w Brandenburgii 30,4; w Berlinie 29,6; na Śląsku 24,3; w Würtembergii 16,4; w Alzacyi 14,9; w Bawaryi 13,3; w Westfalii i Nadrenii 10,9 a najmniej w Poznańskiem, bo tylko 8,7. Rozpatrzywszy się w liczbach powyższych, zauważymy, że najwięcej samobójców dostarczają kraje protestanckie, mniej katolickie a najmniej polskie.

— **„Tub" generała.** Ostatnia poczta z Natalu przywozi zabawną historyę, która podobno jest autentyczną. Generał angielski sir Karol Warren „przepada" za kąpielą. Używa jej w ogromnej gutaperkowej wanience, zwanej „tub", powszechnie używanej w Angli. Otóż w dniu bitwy pod Vaal Krantz skoro świt Boerowie zaczęli obsypywać obóz angielski gradem pocisków. Sir Warren, widząc że nie może zejść ze stanowiska, kazał swemu ordynansowi przynieść na plac boju gutaperkowy „tub", wodę i mydło. Podczas gdy wojska zajmowały pozycye, gdy ustawiono armaty, generał mył się w najlepsze. W tem wpada sztafeta z wezwaniem, aby natychmiast pospieszył do sir Redversa Bullera. Sir Karol każe odpowiedzieć, że jest zajęty. Nadjeżdża druga sztafeta w pełnym galopie; potem trzecia. Otrzymują te same odpowiedzi. Wreszcie sir Buller zniecierpliwiony, pędzi co koń wyskoczy. Cały obóz angielski, a także Boerowie z wysokości swoich okopów, mogli oglądać niezwykły widok: dwu generałów naradzających się: jeden konno, drugi w wanience. Niewiadomo co mówili z sobą dowódcy, ale prawdopodobnie sir Warren musiał dostać „mydło" do kąpieli.

— **Osobliwy gmach.** W Nowym Jorku na rogu 8 i 19 ulicy stanął obecnie okazały gmach, stylowo wykonany, 6-piątrowy, a mieszczący w sobie to wszystko, co w życiu potrzeba od kolebki aż do grobu. Można więc tam odbywać chrzciny, bierzmowania, wesela i połączone z tem uroczystości, a także i pogrzeby. Pałac ten, wystawiony przez Stefana Merrit, pomieści 5000 osób; posiada halę żałobną, kaplicę, salę na wesela, chrzciny i t. p., salony restauracyjne, mieszkania dla gości przybyłych z prowincyi i — konfrigeratorynm, w którem trupy tak samo można spopielić, jak i w krematoryum, tylko, że nie zapomocą ognia, lecz skroplonego powietrza. Wynalazek skroplenia powietrza atmosferycznego służy tu do przerobienia na proszek i popiół ciała ludzkiego w nie do wiary krótkim czasie. Sutereny mieszczą ogromną halę, gdzie się zbierają goście pogrzebowi. Z tyłu podwójne szerokie schody prowadzą na pierwsze i drugie piętro, gdzie się znajdują niezwykle obszerne sale weselne i balowe. Na trzeciem piętrze wchodzi się do kaplicy, o ścianach zdobnych freskami, przedstawiającemi sceny z biblii. Ponad tem piętrem mieszczą się izby gościnne i jadalne, a jeszcze wyżej kuchnie i pomieszkania personalu, zajętego przy gmachu.

Notatki literacko-artystyczne.

Czwarty i ostatni koncert Towarzystwa muzycznego za rok 1899/1900 odbędzie się z powodu odczytu H. Sienkiewicza dopiero we środę 2 maja w sali Domu narodnego o godzinie pół do 8 wieczorem. Zajmujący program obejmuje wspaniałą symfonię Mendelssohna A moll (szkocką), Beethovena uwerturę do Koriolana, Żeleńskiego romans na wiolonczelę i Griega tańce symfoniczne na wielką orkiestrę. Członkowie Towarzystwa muzycznego mogą odbierać swe

bilety (bezpłatnie) codziennie w kancelaryi Tow. muzycznego, ponadto przysługuje im prawo nabywania 2 biletów po połowie ceny.

A. Herricha „Mapa Galicyi“ wraz z północno-wschodnim skrawkiem Węgier w skali 1 : 600.000, wyszła nakładem firmy Karola Flemminga w Głogowie. Odznacza się ona wielką dokładnością w wykonaniu i starannością w odbiciu, jedynie z pisownią miejscowości w granicznych powiatach Królestwa Polskiego i południowo-zachodnich gubernij Rossyi, nie zawsze możnaby się zgodzić.

Z teatru. Od poniedziałku przedstawienia wieczorne rozpoczynać się będą o pół do 8.

Ostatnie przedstawienie operetki odbędzie się w dniu 14 maja r. b., poczem cały personal wraz z chórami i orkiestrą wyjeżdża do Warszawy, gdzie w dniu 19 maja rozpoczną się przedstawienia „Orfeuszem w piekle“.

Dyrektor Heller bawi od tygodnia w Warszawie i Łodzi, w sprawach swego przyszłego przedsiębiorstwa teatralnego.

Teatr w Krynicy nie został na sezon tegoroczny jeszcze wynajęty. Jeżeli stosunki dobrze się ułożą, możliwem jest, iż artyści dramatu lwowskiego, jak co roku, dawać tam będą przedstawienia — a tego z wielu względów samej Krynicy życzyć należy.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś w piątek po raz pierwszy „Panna żołnierzem“ (Mamselle Tourbillon) krotochwila 3 aktach, Curta Kraatza i Henryka Stobitzera, przekład M. Sachorowskiego.

W sobotę o pół do 4 po poł.; po raz ostatni „Małka Schwarzenkopf“ ze śpiewami w 5 aktach G. Zapolskiej.

W sobotę wieczór o pół do 8 po raz drugi: „Zielona wyspa czyli sto dziewic“ opera komiczna w 3 aktach Lecocqua.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Nietoperz“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem na ogólne żądanie nieodwołalnie po raz ostatni „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa. Jeszcze tylko siedm ostatnich przedstawień operetki we Lwowie.

W poniedziałek po raz drugi „Panna żołnierzem“, krotochwila w 3 aktach Kurta Kraatza i Henryka Stobitzera.

Najbliższemi nowościami będą: sztuka w 5 aktach (współautora „Madame Sans-Gêne“) Emila Moreau p. t.: „Pani de Lavalette“, w której rolę tytułową odtworzy p. Zapolska, a jej męża p. Chmieliński — i komedya z węgierskiego Arpada Gabanyi p. t.: „Teściowie“.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 26 kwietnia).

Wczorajsze posiedzenie Rady miasta otworzył prezydent dr. Małachowski o godzinie 7 wieczorem i zaprosił Radę na nabożeństwo, jakie w dniu św. Floryana, t. j. dnia 4 maja urządza ochotnicza straż ogniowa.

Na interpelacyę r. Walichiewicza, w jakiem stadyum znajduje się sprawa krewowania miejskiej Kasy oszczędności, oświadczył prezydent dr. Małachowski, że obrady nad statutem miejskiej Kasy oszczędności postąpiły już tak dalece, że w połowie maja będą one przedłożone Radzie miejskiej do uchwały.

Roboty murarskie około rozszerzenia centralnej stacyi elektrycznej we Lwowie oddała Rada w przedsiębiorstwo inżynierowi p. Alfredowi Kamienobrodzkiemu za cenę 67.240 koron 46 h. Prócz tego na zainstalowanie akumulatorów w gmachu teatralnym uchwalono kredyt w kwocie 7053 k. 50 h. Uchwalono następnie udzielić zwyczajnej subwencyi w kwocie 2572 koron na utrzymanie szkoły ewangielickiej we Lwowie, uwolniono od opłaty czesnego 40 uczenic szkoły wydziałowej im. królowej Jadwigi.

W dalszym ciągu uchwaliła Rada na pomnik Mickiewicza wypłatę pierwszej raty subwencyi w kwocie 10.000 koron a do komitetu pomnikowego wybrała: radnych dr. Byka, dr. Cwiklińskiego, dr. Goldmana, Getriza, Ihnatowicza, dr. Lisiewicza dr. Löwensteina, dr. Rydygiera, Rawskiego, dr. Stroynowskiego i Schayera.

Przy szkole żeńskiej im. św. Antoniego uchwaliła Rada utworzenie VII klasy.

Z kolei nadano stypendyum o rocznych 76 kor. z fundacyi im. Bałutowskich Maryi Michalinie dw. im. Konopkównej i Maryanowi Stanisławowi dw. im. Smokowskiemu.

Uchwalono dalej kreować posadę nauczyciela religii mojżeszowej.

Następnie nadała Rada miasta bezpłatne miejsca w szkole śpiewu w Towarzystwie „Lutnia“: Grzegorzowi Mielnikowi, Aloizie Girtler, Jadwidze Kaszyńskiej, Malwinie Gelerter i Stanisławie Piechowierówney.

Stypendyum z fundacyi im. Kiselki w kwocie rocznych 120 koron nadano Adamowi Kürschingerowi, uczniowi szkoły św. Marcina.

Siostrom Miłosierdzia uchwalono podwyższyć datki na utrzymanie chorych z 25 ct. (jak dotąd) na 30 ct. dziennie.

Z porządku dziennego załatwiono następnie kilkanaście spraw regulacyjnych i budowniczych. W końcu uchwaliła Rada utworzyć XII. rangę urzędników manipulacyjnych a mianowicie z obecnych dyetaryuszy, których jest w magistracie 107 stabilizować 30.

Płaca tych nowych urzędników manipulacyjnych XII. rangi wynosić będzie 600 zł. rocznie, z rocznym dodatkiem aktywalnym 120 zł., a dalej dwa zwykłe czterolecia po 50 zł. i dwa dodatki starszeństwa co trzy lata także po 50 zł., tak, że najwyższa płaca manipulanta miejskiego XII. rangi wynosić będzie 920 zł. Nominacya ich będzie przysługiwać prezydentowi miasta po wysłuchaniu magistratu. Manipulanci ci będą mieć prawo do emerytury, a wdowy ich do pensyi po 600 koron rocznie.

Równocześnie z temi zmianami nastąpią zmiany w płacy dyurnistów, dotychczas bowiem dyetaryusze magistratu pobierali najrozmaitsze płace od 360 zł. do 940 zł. rocznie. Obecnie każdy dyetaryusz pobierać będzie 360 zł. rocznie. Ponieważ jednak ustawa nie działa wstecz, przeto ci dyetaryusze, którzy nie zostali mianowani urzędnikami manipulacyjnymi, a pobierali większe pensye dotąd niż 360 zł., będą pobierać je i nadal.

Na tem zamknął prezydent o godzinie 9·30 wieczorem posiedzenie.

Z Izby sądowej.

(Telegram prywatny).

Proces wielicki.

Kraków, 27 kwietnia.

Po wczorajszej przerwie południowej zadawali pytania oskarżonemu Nowackiemu sędziowie przysięgli, prokurator i obrońcy. On jednakże z wielką ostrożnością starał się wymijać niebezpieczne dla siebie kwestye.

Następnie obrońca Kompita dr. Goldhammer postawił wniosek o odczytanie odpowiednich ustępów regulaminu Kasy wielickiej i reskryptów Rady powiatowej określających zakres działania dyrektora referenta, buchaltera, celem dowiedzenia, że jeżeli Kompit popełniał jakie nieprawidłowości i zestawiał fałszywe bilanse w Kasie to niezawodnie za wiedzą i poleceniem przełożonych. Wnioskowi temu stało się zadość. Obrońca Nowackiego zaś dr. Peiper postawił wniosek o zarekwirowie memoryałów, jakie wnosił Nowacki do wydziału Kasy w sierpniu 1898 i lutym 1899 kiedy to zwracał uwagę na dziejące się malwersacye i domagał się oddania sprawy sądowi. Decyzya trybunału w tej sprawie zapadnie później.

Wreszcie tuż przed godziną 2 wśród powszechnego zainteresowania wprowadzono na salę oskarżonego Kompita. Przesłuchanie jego ukształtowało się o tyle trudno, że Kompit ma słuch tępy tak, że trzeba wprost do niego krzyczeć. Po za tem jednak odpowiedzi jego nacechowane były ogromną bystrością.

Kompit zupełnie podobnie, jak dwaj jego poprzednicy oświadczył, że w najmniejszej nawet mierze nie poczuwa się do winy był bowiem podwładnym urzędnikiem ograniczonym tylko do samej rachunkowości i wykonywał polecenia przełożonych. Z eskontem weksli a tem mniej z ich fałszowaniem Kompit, jak zapewnia, nie miał nic wspólnego. Owszem o fałszerstwach dowiedział się dopiero w roku 1898 udał się wtedy do p. Czecza i przedstawiwszy mu sprawę żądał oddania jej do sądu. P. Czecz jednak, jak utrzymuje oskarżony, kazał się z tem wstrzymać. Kompit powiada, że malwersacyi robić poprostu nie potrzebował bo miał dochodu 2.500 do 2.800 złr. rocznie, żył skromnie, nikt go nawet nie widywał nigdy ani w handelku, ani w kasynie, więc mu to wystarczało a nawet złożył sobie 2.000 złr. Nieprawdziwe natomiast mają być pogłoski, jakoby z pieniędzy kasowych uskładał 40.000 złr.

Co do tylokrotnie omawianego „kredytu dodatkowego“ uchwalonego dla zadłużonych w Kasie podsądnych żydów, Kompit stanowczo zaprzeczył twierdzeniu aktu oskarżenia, jakoby to był jego pomysł. Twierdzenie to swoje Kompit potrzymywał z wielką energią mimo, iż przewodniczący przedstawił mu wprost przeciwne zeznania śledcze p. Czecza i brak jego podpisu na wspomnianej uchwale. Na tem rozprawę odroczono do dzisiaj.

Dziś przed południem przesłuchiwano dalej oskarżonego Kompita byłego buchaltera Kasy. Jak wczoraj tak i dziś zasłania się on co do wszystkich swych czynności w Kasie twierdzeniem, że miał takie polecenie od naczelnego dyrektora Kasy p. Czecza; twierdzi również, że p. Czecz tuż przed aresztowaniem oskarżonego dał mu przyjacielską radę, aby uciekał za granicę. Oskarżony zaprzecza, jakoby fałszował weksle, przyznaje natomiast, że fałszował bilanse, powiadając, że to jest zwyczajem praktykowanym we wszystkich instytucyach finansowych, gdy chodzi o ochronienie się od wymiaru wysokiego podatku; twierdzi zresztą, że robił i to także na polecenie p. Czecza. Na żądanie przewodniczącego opowiada oskarżony krótko bieg swego życia. Po ukończeniu niższych klas w szkole realnej w Krakowie, poszedł do powstania w roku 1863, dostał się potem na Sybir i przepędził tam 6 lat. W roku 1870 powrócił i wstąpił do wojska w Wiedniu, a podczas służby wojskowej uczył się buchalteryi. Został kupcem a wreszcie dostał się do Wieliczki. Rozprawa trwa dalej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Izby handlowej i przemysłowej. Na odbytem onegdaj posiedzeniu Izby w którem jako komisarz rządowy uczestniczył radca Namiestnictwa p. Piwocki, prezydent Piepes-Poratyński podał do wiadomości, że staraniem Izby wiedeńskiej odbędą się ankiety dla poszczególnych gałęzi przemysłu, celem przygotowania materyału do nowej taryfy cłowej i traktatów handlowych. Narada pierwsza w tej sprawie odbędzie się w Wiedniu 4 maja a imieniem Izby lwowskiej wezmą w naradzie tej udział pp. dr. Kolischer, Russmann i sekretarz dr Stesłowicz.

Do ankiety, którą Rząd zwołać ma w krótkim czasie do Wiednia w przedmiocie organizacyi drobnego kredytu rękodzielniczego, Izba wydelegowała p. Ciuchcińskiego.

Następnie zreasumowano powziętą na jednem z poprzednich posiedzeń uchwałę w sprawie spoczynku niedzielnego w handlu i oświadczono się ostatecznie za dozwoleniem pracy niedzielnej w sklepach od godz. 8 rano do 12 w południe.

Po zaproponowaniu cenzorów dla filii Banku austro-węgierskiego i po wyznaczeniu przymusowych zarządców mas konkursowych odbyły się wybory na członków państwowej Rady kolejowej. Wybrani zostali członkami tejże Rady pp. Russmann i Leopold Baczewski. Zastępcami ponownie pp. Michalski i Ciuchciński.

Uchwalono następnie po dłuższej dyskusyi poprzeć memoryał Związku przemysłowców austryackich o poparciu memoryału wniesionego do Izby panów, w sprawie zmiany uchwalonej już przez Izbę posłów ustawy o statystyce pracy.

W końcu wzięto pod obrady sprawę rozdania stypendyów dla rękodzielników, pragnących wybrać się na wystawę światową do Paryża. W budżecie Izby jest na ten cel przeznaczona kwota 3000 koron. Uchwalono ostatecznie porozumieć się w tej mierze z Radą miasta Lwowa, która również zamierza rozdać takie stypendya i poruczono prezydyum ostateczne załatwienie sprawy.

Nowe filie Banku austro-węgierskiego. Z Wiednia telegrafują nam: Na wczorajszem posiedzeniu rady generalnej Banku austro-węgierskiego, odbytem pod przewodnictwem guber natora dr. Bilińskiego, uchwalono utworzyć nowe filie Banku: w Pardubicach, Mor. Ostrawskiej, Iglawie, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyi, Marburgu i Roveredo. Co do otwarcia dalszych jeszcze filij dyrekcya Banku zastrzegła sobie postawienie w swoim czasie odpowiednich wniosków.

Wiedeń, 27 kwietnia. Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej wykazuje za rok ubiegły czysty zysk w sumie 575.785 zł. Uchwalono wypłacić dywidendę w kwocie 13 50 zł.

Bukareszt, 27 kwietnia. Jak Agencya rumuńska na podstawie urzędowych sprawozdań stwierdza znakomity stan zasiewów polepszył się jeszcze w Rumunii po ostatnich deszczach. Z tego powodu także podniosł się kurs papierów rumuńskich.

Wiedeń, 27 kwietnia. Cukier (stale) 27·40. Nafta galicyjska niezmieniona. Spirytus (silniej) 41·80.

Wiedeń, 27 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 8·15 do 8·20, na maj-czerwiec 8·12 do 8·13, na jesień 8·29 do 8·30. Żyto na wiosnę 7·20 do 7·25, na maj-czerwiec 7·20 do 7·22, na jesień 7 34 do 7·35. Kukurudza na maj-czerwiec 5·77 do 5·78, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·88 do 5·90. Owies na wiosnę 5·40 do 5·45, na maj-czerwiec 5·42 do 5·43, na jesień 5·70 do 5·71. Rzepak na sierp.-wrześ. 13·20 do 13·30. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 33·50 do 34·50, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: silna. Pogoda: piękna, chłodno.

Budapeszt, 27 kwietnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·79 do 7·80, na maj 7·78 do 7·79, na październik 8·05 do 8 06. Żyto na kwiecień 6·89 do 6·90, na październik 6·95 do 6·96. Owies na kwiecień 5·04 do 5·05, na paźdz. 5·34 do 5·35. Kukurudza na maj 5·48 do 5·49, na lipiec 5·58 do 5·59. Rzepak na sierpień 12·80 do 12·90. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: ograniczona. Tendencya: spokojna. Pogoda: piękna, wiatr.

Berlin, 27 kwietnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·45, Spirytus 49·70.

Frankfurt, 27 kwietnia. Austryackie Kredyty 228·75, Koleje państwowe 136·90, Alpiny —·—. Disconto 188·90, Laura 271·80.

Paryż, 27 kwietnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100·90. Mąka 26·85.

Sprawozdanie targowe ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Targ lwowski 25 kwietnia b. r.

Z powodu ciągle małej konsumcyi mięsa ceny niezmienione.

Sprzedano żywy towar od 52 do 62 koron za 100 klg. żywej wagi. Cena mięsa w rzeźni przednie 96 do 1·06 koron, tylne od 0 96 do 1·0 koron.

Targ praski 23 kwietnia. Ogólny spęd 666 sztuk wołów opasowych, między tymi 323 sztuk galicyjskich. Płacono za galicyjskie woły średnie od 62 do 64 koron, za krowy od 50 do 58 koron, za buhaje od 62 do 70 koron za 100 klg. żywej wagi. Targ ożywiony.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·20 do 27·30, loco Ołomuniec 25·70 do 25·90, loco Berno-Wiedeń 25·70 do 25·90, za maj loco Aussig 27·30 do 27·40. Cukier w kostkach: *prima* 86 75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41·60 do 42·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 14·— do 14 50, galicyjska przeźroczysta 40·50 do 41·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 27 kwietnia. Pszenica gotowa 14·80 do 15·20, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 11·20 do 11·60, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 10·40 do 11·—, owies na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 11·— do 13·—, jęczmień browarniczy —·— do —·—, groch do gotowania 13·— do 15·—, wyka 13·— do 15·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 10.25 do 11·50, hreczka 15·20 do 16·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 12·— do 13·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 22·— do 22·60, groch pastewny 11·50 do 11·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·50 do 36·—, na termin 30·50 do 31·50, warunty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął onegdaj po południu na osobnej audyencyi księcia Alfonsa Bourbon.

P. Prezydentowi Ministrów dr. Koerberowi złożył onegdaj po południu dłuższą wizytę ambasador niemiecki w Wiedniu książę Eulenburg.

Do dzienników wiedeńskich donoszą ze strony czeskiej, że komitet wykonawczy czeskich posłów do Rady państwa i do sejmu odbył wczoraj konferencyę, na którą przybyli także członkowie z Moraw. Celem obrad konferencyi było uchwalenie stanowiska w obec aktualnych kwestyj polityki wewnętrznej, jakoteż postanowienie taktyki, jaka ma być zachowaną tak w Radzie państwa, jak i w Delegacyach. Równocześnie zaznacza komunikat czeski, że pogłoski, jakoby Czesi nie chcieli brać nadal udziału w konferencyi pojednawczej, nie mają podstawy, gdyż konferencya została uchwaloną przez *plenum* posłów i tylko to *plenum* może tę uchwałę cofnąć.

Moravska Orlice twierdzi wbrew doniesieniu *Narodnich Listów*, że projekt ustawy językowej dla Morawii nie jest wcale przygotowany i że Rada ministeryalna nie zajmowała się bynajmniej takim projektem.

Organ konserwatywny słoweński *Slovenec* bardzo energicznie apeluje do Czechów, by zaniechali obstrukcyi.

Z Aleksandretty (Syrya) donoszą, że policya turecka czynnie znieważyła konsula Stanów Zjednoczonych, gdy interweniował przy wsiadaniu na statek dwóch rodzin armeńskich, posiadających północno-amerykańskie obywatelstwo.

Z tego powodu obawiać się należy ostatecznego zerwania stosunków dyplomatycznych między Stanami Zjednoczonymi a Turcyą, które i tak są mocno naprężone w skutek znanego zajścia w sprawie wynagrodzenia misyonarzy północno-amerykańskich za szkody, poniesione w czasie rozruchów armeńskich.

Nowojorski *Herald* donosi z Waszyngtonu, że przedstawiciel dyplomatyczny Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki w Konstantynopolu otrzymał telegraficzne polecenie, aby odrzucił propozycyę sułtana co do spłaty żądanego odszkodowania w sumie 100.000 dolarów ratami.

Wczoraj odbyły obie Izby sejmu węgierskiego posiedzenia, na których odczytano reskrypt królewski, zamykający obecną sesyę. Nowa sesya rozpocznie się 30 kwietnia.

W Berlinie odbywają się z gorączkowym pośpiechem przygotowania na przyjęcie Monarchy Austro-Węgier. Wszystko zapowiada, że przyjęcie będzie wspaniałe i serdeczne zarazem. Wedle dotychczasowych dyspozycyi, dnia 6 maja po uroczystym akcie ogłoszenia pełnoletności następcy tronu, Monarcha weźmie udział w śniadaniu u ambasadora Szögyenyego i przy tej prawdopodobnie sposobności udzieli posłuchania deputacyi austro-węgierskiej kolonii.

Parlament niemiecki przyjął wczoraj w trzeciem czytaniu konwencyę literacko-artystyczną z Austro-Węgrami.

Komisya budżetowa parlamentu obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad przedłożeniem o powiększeniu floty wojennej. Poseł Müller zażądał imieniem centrum szeregu wyjaśnień. Dyskusyę uznano jako tajną.

Kanclerz książę Hohenlohe, który przez dłuższy czas bawił dla pokrzepienia sił w Cannes w południowej Francyi, zatrzymał się onegdaj w powrocie ztamtąd w Paryżu. Dzienniki półurzędowe zapewniają, że pobyt księcia kanclerza w stolicy Francyi spowodowany został jedynie sprawami prywatnemi. Inne natomiast pisma przypuszczają, że chodzi tu o podróż cesarza Wilhelma na wystawę paryską.

Izba pruska zajmowała się onegdaj wnioskiem wolnomyślnego posła Kindlera, domagającym się rozszerzenia praw gmin wiejskich i miejskich przy wyborach do sejmików powiatowych. Rząd i konserwatyści oświadczyli się przeciw temu wnioskowi dla tego, że zagraża on pomnożeniem liczby Polaków w sejmikach. Za wnioskiem przemawiał poseł polski pan Mizerski, wykazując, że sprzeciwia się to zasadzie sprawiedliwości i równouprawnienia, gdyby nie chciano zmienić obecnych stosunków jedynie dla tego, ażeby przypadkowo Polacy gdziekolwiek nie uzyskali większości w sejmikach i nieuzyli tu swojej przewagi. Wedle dotychczasowych praktyk przypuszczenie to jest całkiem nieuzasadnione, dotychczas bowiem Polacy pracowali z Niemcami zgodnie na sejmikach powiatowych. Księstwo Poznańskie znajduje się w stanie wyjątkowym, a taka polityka nie jest w interesie państwa. Usunięcie stosunków wyjątkowych przyczyniłoby się bardzo do złagodzenia przeciwieństw. Izba odesłała wniosek do komisyi, składającej się z 14 członków.

Wedle informacyi korespondenta rzymskiego *Polit. Corresp.* obniżyły się znowu prawie do zera nadzieje jakie obudziła w sprawie skutecznego podjęcia rokowań z rządem rossyjskim co do misyi msgr. Tarnassiego, niedawna audyencya w. księcia Michała u Papieża, korespondent pisze, iż o ile się zdaje, zaniechano obecnie wszelkich dalszych rokowań, a to po prostu dla tego, że nie ma widoków aby one mogły na co się przydać.

Biuro Wolffa potwierdza, że włoski następca tronu ks. Neapolu przyjedzie do Berlina na uroczystość upełnoletnienia niemieckiego następcy tronu.

Toż samo włoska urzędowa *Agencya Stefaniego* potwierdza tę wiadomość.

Biuro Wolffa donosi z Petersburga, że jako zastępca dworu rossyjskiego przybędzie do Berlina na uroczystość upełnoletnienia niemieckiego następcy tronu wielki książę Konstanty Konstantynowicz.

Z Tangeru *via* Madryt donoszą do *Köln. Ztg.*, że poseł marokańskiego rządu przybył tam, aby z wojskiem francuskiem na południe od Marokko traktować, a mianowicie, aby zaprotestować przeciwko zajęciu Igli, zważywszy, że sułtan uważa to terytoryum jako należące do jego kraju.

Według doniesień *N. W. Tagblattu* z Londynu: Cała waga obecnych operacyj angielskich w Oranii koncentruje się około angielskiej próby obejścia kolumny boerskiej gen. Deweta. Czy to się uda, jest jeszcze wielką kwestyą. Najważniejsza rola w tem przypada brygadzie kawaleryi Frencha, która jedynie może stać się dla Boerów niebezpieczną. French znajdował się wczoraj pod Vaalbank, gdzie wyprzedzając korpus Polecarewa przeszedł rzekę Modder. Jestto prawdopodobnie punkt, w którym skrzyżuje się z cofającą się do Ladybrand armią Boerów. Kawalerya pod gen. Frenchem stoi na nagłym zakręcie granicy kraju Basutów. Boerowie pod Wepener oddaleni są więc od krytycznego punktu o 15, gen. French o 20 mil ang. Wynik zależy zatem od tego, czy gen. French zdoła pospieszyć na czas.

New-York-Herald donosi z Pretoryi, że Boerowie we wtorek obsadzili znowu silnie obwarowaną pozycyę Boshof, zkąd lord Methuen się cofnął.

Times donosi z Laurenzo-Marquez z d. 25 b. m., że Boerowie zbierają wielką ilość zapasów w magazynach dystryktu Lydenburg, co upoważnia do przypuszczenia, że Boerowie uważają tę okolicę górską za swoją ostatnią pozycyę. Dystrykt Lydenburg leży na wschodzie na granicy portugalskiej kolonii i przecięty jest koleją idącą z Laurenzo-Marquez do Pretoryi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zezwolił, aby posiadającemu tytuł i charakter radcy Dworu radcy Namiestnictwa galicyjskiego Adolfowi H u t h o w i oznajmionem zostało przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku Najwyższe uznanie za wieloletnią wierną służbę.

Wiedeń, 27 kwietnia. W wydanem przez Ministerstwo handlu rozporządzeniu odnośącem się do urządzeń pocztowych po wsiach wypowiedziano zamiar ustanowienia w miejscowościach, gdzie brak jest warunków dla urządzenia urzędu pocztowego, lecz daje się uczuwać potrzeba regularnej komunikacyi zbiornic pocztowych *(Postablagen)* których zakres działania ma obejmować sprzedaż marek pocztowych, przyjmowanie i wydawanie zwykłych przesyłek listowych, doręczanie awizów na wartościowe przesyłki, złożone we właściwym urzędzie pocztowym, wreszcie pośrednieczenie w nadawaniu wartościowych przesyłek na koszt i niebezpieczeństwo nadawcy i odbierającego. Stacye takie poruczane będą osobom godnym zaufania ewentualnie za wynagrodzeniem.

Wedle wiarygodnego źródła ma nastąpić już w roku przyszłym podwyższenie przeważnej części opłat dla lekarzy jako rzeczoznawców sądowych. Słychać, że reforma ta odnosić się będzie przedewszystkiem do znacznego podwyższenia sądowo-lekarskich należytości w postępowaniu karnem. Na razie nie nastąpi jeszcze uregulowanie sądowo lekarskich należytości w sprawach cywilno prawnych.

Wiedeń, 27 kwietnia. Przed trybunałem państwa odbyła się dziś rozprawa w sprawie skargi ks. Stojałowskiego o wydanie zafantowanych dyet poselskich jakoteż odszkodowania za podróże. Jak wiadomo, dyety poselskie ks. Stojałowskiego zostały zafantowane na żądanie jego wierzycieli, a suma, której zwrotu żąda ks. Stojałowski od Rządu wynosi 2425 koron wraz z 5 prc. odsetkami. Zastępca ks. Stojałowskiego dr. Zipser w wywodach swoich stanął na zasadniczem stanowisku, że wogóle dyety poselskie nie mogą być zajęte, gdyż nie są to stałe dochody, lecz tylko „dyurna", rodzaj alimentów, które umożliwiają posłom wykonywanie mandatów.

Zastępca Prokuratoryi Skarbu twierdził, że Trybunał państwa nie jest w tej sprawie kompetentnym, oraz wyraził zdanie, że dyety mogą być zajęte przez wierzycieli, gdyż wogóle nie ma w ustawach żadnego przepisu, któryby wykluczał możliwość zajęcia dyet. Rozprawa została dziś ukończoną. Wyrok będzie ogłoszony w poniedziałek.

Tryest, 27 kwietnia. Pan Minister kolei żelaznych dr. Wittek wyjechał wczoraj do Opcina celem zwiedzenia robót około budowy drugiego połączenia kolejowego Tryestu z Gorycyą.

Tryest, 27 kwietnia. Na parowcu angielskim „Piqua" wkrótce po opuszczeniu portu w Riece wybuchł pożar w magazynie towarów. Ponieważ pożaru nie zdołano natychmiast ugasić musiał parowiec wrócić z drogi i dopiero w porcie powiodło się stłumić pożar.

Budapeszt, 27 kwietnia. W obec doniesień, że rokowania rządu węgierskiego z rządem austryackim w przedmiocie uwolnienia węgierskich papierów państwowych od austryackiego podatku rentowego się rozbiły, węgierskie biuro korespondencyjne na podstawie autentycznych informacyj stwierdza, że wiadomość ta jest zupełnie bezpodstawna. Wspomniane rokowania jeszcze są w toku i prawdopodobnie w najbliższym czasie dadzą rezultat dla obu stron zadowalniający.

Filipopol, 27 kwietnia. Podług doniesień z Konstantynopola, aresztowano znowu kilkanaście osób, przeważnie urzędników, z powodu agitacyj młodotureckich.

Petersburg, 27 kwietnia. Wielka księżna Aleksandra Petrówna, która przebywała dotychczas jako mniszka w klasztorze kijowskim zmarła tam zeszłej nocy.

Konstantynopol, 27 kwietnia. Porta wystosowała do ambasadorów europejskich notę, w której oświadcza, że bez zezwolenia mocarstw nie podwyższy cła.

Ottawa (Kanada), 27 kwietnia. Straszny pożar zniszczył wczoraj znaczną ilość młynów i składów drzewa, jakoteż zakład dla elektrycznego oświetlenia miasta i magazyn kolei żelaznej Kanada-Pacyfik. Pożar zniszczył dalej większą część domów miasta, tak, iż około 2000 osób pozostało bez dachu i chleba. Wiele osób straciło w pożarze życie. Parlament odroczono z tego powodu do wtorku. W skutek zniszczenia zakładów elektrycznych w mieście i domach jest w nocy zupełnie ciemno.

Kingstown, 27 kwietnia. Królowa Wiktorya wyjechała wczoraj z powrotem do Londynu.

Anglia i Transwal.

Londyn, 27 kwietnia. W Izbie gmin oświadczył Wydham, że z korespondencyi generała Robertsa z ministerstwem wojny nie da się bynajmniej wywnioskować, jakoby powodem zwłoki w działaniach strategicznych był brak koni lub materyału kolejowego. Dotychczas wysłano do południowej Afryki 42.000 koni i 23.000 sztuk mułów. Główna trudność która nie pozwalała Robertsowi prowadzić operacyj z pożądanym naciskiem w tem polegała, że przez cały miesiąc musiano odbywać marsze i prowadzić walki na terenie, pozbawionym kolei żelaznych. Obecnie wszystkie trudności zostały już usunięte.

Londyn, 27 kwietnia. Z Aliwalnorth donoszą: Wedle doniesienia dwóch szpiegów, którym powiodło się wydostać z rąk Boerów, pod Wepener, skazała rada wojenna Boerów ustanowionego przez Anglików w Wepener landrata Wanderhavena na karę śmierci.

Londyn, 27 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Pretoryi: Eksplozya w arsenale, o której doniesiono, nie nastąpiła w Pretoryi lecz w Johannesburgu.

Londyn, 27 kwietnia. Telegram lorda Robertsa z Bloemfontain pod datą wczorajszą donosi: Generał Hamilton odpędził wczoraj nieprzyjaciela bardzo zręczną kombinacyą, wykonaną przez generałów Ridleya i Smithdoriena. Nieprzyjaciel musiał opuścić swe bardzo silne stanowisko pod Izraelfort. Ridley i Smithdorien wyruszają dzisiaj w kierunku do Tabanchu. Straty Anglików są małe.

Z De Wets-Dorp telegrafują: Generał Roberts skonfiskował w całej okolicy wszystkie stada bydła i kazał aresztować tych farmerów, którzy złamali przysięgę.

Londyn, 27 kwietnia. Jak donoszą z Warrenton Boerowie zabrali w Klipdam 200 worów z mąką.

Londyn, 27 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Dewetdorp pod datą 25 b. m.: Boerowie opuścili swoje stanowiska. Generał French, który ubiegłej nocy przybył z Bloemfontain odciął połączenia Boerów na północ od miasta. Siły nieprzyjacielskie, któremi dowodzą generałowie Botha i Dewet cofnęły się w kierunku północno-wschodnim. Artylerya prześladuje Boerów, straty ich są ciężkie. French zajęty jest oczyszczeniem okolicy z nieprzyjaciela.

Londyn, 27 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Pretoryi pod datą wczorajszą: W pobliskiej hucie żelaznej, która służy za arsenał rządowy silna eksplozya zniszczyła wczoraj cały gmach, 10 osób zabitych, 32 rannych. Robotnicy składają się przeważnie z Francuzów i Włochów. Także dyrektor arsenału jest lekko ranny.

Pretorya, 27 kwietnia. Przyczyny eksplozyi w arsenale koło Pretoryi dotychczas nieznane. Eksplozya spowodowała także pożar w pobliskich domach. Panikę zwiększał przeraźliwy krzyk kobiet i dzieci. Ambulans Czerwonego Krzyża przybył rannym z pomocą.

Kapstadt, 27 kwietnia. Uporczywie obiegają tu pogłoski o niesnaskach w łonie gabinetu kolonii „Przylądka Dobrej Nadziei". Jak słychać dwaj ministrowie są za aneksyą republik dwaj inni stanowczo domagają się utrzymania ich niezawisłości, a jeden minister zachowuje stanowisko zupełnie objektywne.

Święta Helena, 27 kwietnia. Drugi oddział jeńców boerskich przybył tu wczoraj rano. W szpitalu leży 20 ludzi, z tych 9 chorych na kur, kilku jeńców zmarło na tyfus lub zapalenie płuc. Pochowano ich z honorami wojskowymi.

Haaga, 27 kwietnia. Członkowie deputacyi Boerów odbyli wczoraj dłuższą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 kwietnia. 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·42, Renta majowa 98·60, Węgierska renta koronowa 92·70, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 237·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 144·—, Akcye Anglobanku 292·—, Akcye Unionbanku 587·—, Akcye Bankvereinu 523·—, Akcye Länderbanku 454·50, Akcye Kolei państwowych 646·—, Lombardy 144·—, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 551·50, Akcye Rima Muranyi 624·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2334·—, Losy tureckie 118 50, Ruble 255·—, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·50, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 94·50, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 94·25.

Tendencya: silna.

Wiedeń, 27 kwietnia 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118.42, Renta majowa 98·50, Węgierska renta koronowa 92·65, Akcye austr. Zakładu kredytowego 736·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 744·—, Akcye Anglobanku 292·—, Akcye Unionbanku 586·—, Akcye Bankvereinu 523·—, Akcye Länderbanku 454·—, Akcye Kolei państwowych 644·—, Lombardy 114·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 304·—, Akcye Alpiny 552·—, Akcye Rima Muranyi 624·50. Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2335·—, Losy tureckie 118·50 Ruble 255·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya spokojna.

Wiedeń, 27 kwietnia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 236·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 790·—, Akcye Anglobanku 292·50, Akcye Unionbanku 585·—, Akcye Länderbanku 453 50, Akcye Bankvereinu 524·50, Akcye Bodencredit 969·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 682·—, Akcye Kolei państwowych 614·—, Akcye Kolei Południowej 114·—, Akcye Tramway *A)* 297·—, Akcye Tramway *B)* 381 50, Akcye Kolei Elbethal 485·—, Akcye Kolei Północnej 62·09, Akcye Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcye Alpiny 550·—, Akcye Rima Muranyi 621 50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2320·—, Akcye Fabryki broni 361·—, Akcye Tureckie tytoniowe 305·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·70, Renta majowa 98·70, Austryacka Renta koronowa 98 30, Węgierska Renta koron. 92·70, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92·60, 4 prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99 90, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·75, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·35, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·75, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50. Losy tureckie 118·50, Marki 118·40, Ruble 255·—.

Tendencya z początku zwłaszcza w Montanach ożywiona i zwyżkowa, przebieg i zamknięcie spokojne i słabsze.

Berlin, 27 kwietnia. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 229 10, Towarzystwo dyskontowe 188·90.

Tendencya spokojna.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 kwietnia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. JE. J. dr. Dunajewski z Krakowa, F. hr. Czosnowski z Ożomli, A. Skrzyński z Zagorzan, W. Struszkiewicz z Wiednia, H. Wiśniowski z Krakowa, A. Rapoport z Wiednia, W. Żmudziński z Warszawy, S. Kasprowiez z Odessy.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 1(, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody " " " " " " " "
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	" " " " główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/9 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·24	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa. Lubaczowa. Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia). Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		" " " " " " Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	" " " Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·35	" " " 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	" " " 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk. Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK
wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 27. kwietnia 1900.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	680	—	692	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	352	—	360	50
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	421	—	426	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	550	—	557	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475	—	490	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
" " 4½% " los. w 50 l.	98	30	99	—
" " 4% " " 60 l. po 200 K.	92	70	93	40
" kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
" " 4% w. a. los. w 57 l.	94	30	95	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	—	94	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	—	94	70
4% los w 56 lat	92	60	93	30
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	80	101	50
" " " 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	92	70	93	40
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	30	92	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	—	72	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	34	11	48
20 frankówka	19	18	19	35
100 rubli rosyjskich srebrnych	256	50	257	50
100 rubli rosyjskich papierowych.	254	30	258	40
100 marek niemieckich	118	10	118	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. kwietnia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.50	98.70
luty-sierpień	98.40	98.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.40	98.60
kwiecień-październik	98 40	98.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.—	165.50
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	135.75	136.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.75	160.50
" " 1864 po 100 zł.	202.—	203.—
" " 1864 po 50 zł.	202.—	—.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.50	104.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.25	98.40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.50	98 70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.50	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.40
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.50	97.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	121.50	122.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.60	101.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	109.50	110.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	107.—	108.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.30	97.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.—	96.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	95.80	96.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	98.80	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	97.40	97.55
" " " w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	92.—	92.20
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	97.80	98.50
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.50	140.—
" poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.50	165.50
" " " za 50 zł. (100 k.)	164.50	165.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.75	94.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.70	93.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.—	258.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108 —	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 za 200 kr. 4 pr.	92.50	93.—
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.60
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	117.50	118.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.10	96.10
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.25	241.25
" " " " " 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
" " " " los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
" " " " los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
" " 0 " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.75	93.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.60
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
" " " " 4 pr. stare	93.50	94.50
" " " " 4 pr. za 200 kor.	92.20	92.70
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.70	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.40
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	94.—	—.—
" " obl. kol. los. za 200kr. 4 pr	94.—	95.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / " " " 50 lat los 4 pr.	98.90	99.90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.20	98.—
" " " " " " 1887 4pr.	98.25	99.25
" " " " " " 1888 4pr.	98.60	99.20
" " " " " " 1891 4pr.	98.—	98.50
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.30	88.—
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.75	95.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.75
" " " " 1878 za 200 zł. 5pr.	104.50	105.50
" " " " 1887 za 200 zł 4 pr.	94.25	95.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13 10	14.10
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	400.—	401.50
Clary 40 zł. mk.	132.50	133 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	69.50	71.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	49.50	50.50
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.25	43.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	21.50	22.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	65.—	66.—
Salma 40 zł. mk.	175.25	177.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	182.—	184.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
" " Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
" " " 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	121.60	122.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	272.25	272.25
Zakł. kred. dla handlu i przem.	229.90	230.20
Węg. banku kredyt. 200 zł.	186.75	187.25
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	170.—	171.50
" " dla handlu i przem. 200 zł.	88.—	90.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	113.70	114.10
" Austro-węg. 600 zł.	125.50	126.—
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	147.15	147.65
Czesk. banku związk. 100 zł.	131.—	131.25
Zivnostenska banka 100 zł.	130.—	131.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	100.—	102.50
" " akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	293.—	294 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	138.—	139.—
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galic. I. 200 zł.	100.—	104.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	69.25	69 75
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	448.50	450.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	217.50	218 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	270.50	271.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	566.—	570.—
Schodnicy 500 kor.	352.—	356 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	156.—	156.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	330.—	334.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.32	118.52
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.77	248.—
Paryż za 100 fran.	96.40	96.50
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.75	90.95
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.70	95.80
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11 38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.26	19.29
20-markówka	23.68	23.75
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.32	118.50
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.75	90.95
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 834/99 (6) (2947 2—3)

Na żądanie Banku przemysłowo gospodarczego w Zabiu, odbędzie się dnia 30. maja 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności lwh. 898 ks. gr. gm. Zabie objętej, składającej się z parc. bud. lk. 1518 (zniesiona) i parc gr. lk. 4297/3.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 388 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 259 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej. jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zabie, dnia 19. marca 1900.

L. cz. E. 1874/99 (2) (3414 3—3)

Dnia 23. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej w. hl. 451 I. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość ta, ocenioną została na 4.350 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2175 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 1522/99 (12) (2843 3—3)

Przedłożone w sprawie egzekucyjnej Szymona Neumana przeciw Piotrowi Benbenkowi pto 100 kor. podaniem z 26. marca 1900 warunki licytacyjne zatwierdza się.

Zarazem na żądanie wierzycieli hipotecznych odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy, licytacya całej realności lwh. 85 gm. Laskowa, Piotra Bębenka, tamże zamieszkałego, własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, ocenioną została na 7465 zł.

Przynależności nie ma żadnych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, niżej 2/3 części ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 29. marca 1900.

L cz. E. 6/00 (4) (3441 3—3)

Na żądanie Maurycego Samuela, odbędzie się 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4, licytacya realności lwh. 142 Budzanów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 320 kor.

Najniższa cena wynosi 214 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 28. lutego 1900.

L. cz. E. 101/99 4 (2864 3—3)

Na żądanie Leisera Amsterdama w Nowym Sączu, celem zniesienia spólnej własności, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Nowym Sączu licytacya posiadłości tabularnej Piątkowa lwh. 23 objętej, zaintabulowanej na rzecz Leisera Amsterdama w 2/4, Samuela Amsterdama w 1/4, m. Abrahama Amsterdama w 1/8 i m. Chaji Scheindli Amsterdam w 1/8 części z wyłączeniem atoli parceli lk. 150 las, wraz z przynależytościami, składającemi się z izby mieszkalnej, tartaku, nowego młyna murowanego niedokończonego, ruin starego młyna, chlewu, jaru ze szluzami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 5327 kor. 82 hal., same zaś przynależności na 4022 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 3551 kor. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 24. marca 1900.

L. cz. E. 41 00 7 (3196 3—3)

Na żądanie Krystyna Stubeca w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy, licytacya całej realności lwh. 160 gm. Pisarzowa, Maryi Raczek własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, ocenioną została na 770 kor.

Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi kwotę 514 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, 4. kwietnia 1900.

L. cz. E. 30/99 (5) (2820 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Turce, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., na podstawie zatwierdzonych warunków, licytacya do Fedia Pyłypczaka Iwanów należących, całego ciała hip. l. wyk. 179, 2/4 wyk. hip. l. 166, połowy wyk. hip. l. 180, 3/12 wyk. hip. l. 181, 4/16 wyk. hip. l. 163, 2/3 wyk. hip. l. 184, 2/4 wyk. hip. l. 262 i całego wyk. l. 287 ks. gr. gm. Rosochacz, wraz z przynależytościami, składającemi się z domu mieszkalnego, brony, wozu, 1 krowy i cielęcia.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1118 zł. czyli 2236 k., przynależności zaś na 117 zł. czyli 234 kor.

Najniższa cena wynosi 798 zł 33 ct. czyli 1596 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły dochodzeń itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Borynia, dnia 29. stycznia 1900.

L. cz. E. 658/99 (8) (3433 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dr. Festenburga, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya: 1) połowy ciała hip. lwh. 570, 2) całego ciała hip. lwh 977, 3) 2|4 części ciała hip. lwh. 911, 4) całego ciała hip. lwh. 182, prócz parc. gr. 2013, 5) połowy ciała hip. lwh. 185, 6) 2/4 części ciała hip. lwh. 186, 7) i całego ciała hip. lwh. 1734 ks. gr. gm. Dynów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2644 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 5 kor. 32 h., ad 2) 945 kor. 32 h., ad 3) 14 kor., ad 4) 728 kor., ad 5) 26 kor. 66 h., ad 6) 3 kor. 33 h., ad 7) 533 kor. 32 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 241/98 (9) (3435 3—3)

Na żądanie Kiwy Wassermann, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciała hip. lwh. 47, 2/4 ciała hip. lwh. 48, 2/6 części ciała hip. lwh. 121 ks. gr. gm. Dylągowa, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 klaczy.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2284 kor. 50 h., przynależności zaś na 110 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1532 kor. 28 h., ad 2) 40 kor. 10 h., ad 3) 23 kor. 64 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 40/00 (6) (2825 3—3)

Przedłożone podaniem z 26. marca 1900 warunki licytacyjne w sprawie Leizera Bryka przeciw Janowi Sądlowi o 9 kor. 28 h. przyjmuje się do sądu.

Zarazem na żądanie Leizera Bryka w Makowicy, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacya całej realności lwh. 13 gminy Makowica, Jana Sądla własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2.120 kor., przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 3136/99 (4) (2856 3—3)

Na żądanie c. k. uprz gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze 14, przymusowa licytacya realności pod Nr. 116 w Kozielnikach położonej, wyk. hip. 151 ks. gr. gm. Kozielniki objętej, Feigi Bałaban zam. Neuwohner własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 26.000 kor., przynależności zaś na 4080 kor.

Najniższa cena wynosi 16.040 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 8. marca 1900.

L. cz. E. 91/99 (6) (3079 3—3)

Na żądanie Jakóba Samuela Kleinera, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 524 ks. gr. gm. kat. Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chałupy drewnianej starej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 60 zł., przynależność zaś na 96 zł.

Najniższa cena wynosi 88 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 20. marca 1900.

L. cz. E. 591/99 4 (3434 3—3)

Na żądanie Anny z Kowalskich Kaszyckiej, odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciała hip. whl. 33 i 34 ks. gr. gm. Chodorówka.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1588 kor. 12 h.

Najniższa cena I. 420 kor. 83 h., II. 108 kor. 48 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 16. marca 1900.

L. cz. E. 1177/99 (9) (3195 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego odbędzie się dnia 28. maja 1900 o 8 godz. rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacya połowy realności lwh. 24 gm. Gruszów, spadkobierców śp. Kazimierza Buraka w Gruszowie własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, oceniona została na 271 kor.

Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do powyższej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 31. marca 1900.

L. cz. E. 524/99 (9) (3350 3—3)

Na żądanie Chaima Feiwla Kaminera negocyanta, zastąpionego przez adw. dr. Goreckiego we Lwowie, odbędzie się dnia 28. maja 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 1/4 części realności objętej lwh. 448 ks. gr. gm. kat. Winniki, na dłużnika Abrahama Beglücktera w spadku po b. p. Mojżeszu Beglückterze przypadłej, a obecnie Hermana Immerdauera własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z 18 drzew owocowych, kręgielni i szopy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 229 zł. 53 ct., czyli 459 kor. 6 hal., przynależności zaś na 41 zł. 25 ct., czyli 82 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 229 kor. 53 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Winniki, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 523/99 (14) (3474 2—3)

Na żądanie p. Mosesa Münstera, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 7. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1. licytacya realności lwh. 963 ks. grt. gm. Żabie objętej, składającej się z parc. bud. lk. 1090 (dom szopa) i grt. lk. 6948 rola, 6949/2 łąka, 6949/3 łąka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 890 kor.

Najniższa cena wynosi 593 kor 32 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 25. marca 1900.

L. cz. E. 1664/99 (6) (3339 2—3)

Dnia 30. maja 1900 godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya 1/4 części realności lwh. 97 w Kalnikowie z przynależnościami.

Jedną czwartą część nieruchomości z przynależnościami oceniono na 122 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 78 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 10. kwietnia 1900.

L. cz. E. 398/98 (15) (3437 2—3)

Na żądanie Teofila Pogorzelskiego, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10. w Nisku licytacya realności lwh. 20 ks. gr. gm. kat. Kamień, Feliksa Hermana własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2100 k. w. k.

Najniższa cena wynosi 1400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 11. kwietnia 1900.

L. cz. E. 201/99 (18) (3479 2—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Wilhelma Holzera we Lwowie, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 13, licytacya kolei lokalnej Tłumacz-Pałahicze, stanowiącej własność firmy „Cukrownię w Tłumaczu Gumiński i Ska w Tłumaczu", z zastrzeżeniem praw z najwyższej koncesyi z 21. października 1892 dla Skarbu Państwa wynikających a w szczególności prawa wykupu i prawa nabycia własności bez odszkodowania po wygaśnięciu najwyższej koncesyi, wraz z przynależnościami, w protokole opisania i ocenienia z dnia 4. sierpnia 1899 L. cz. E. 2/99 wymienionemi.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, ocenioną jest wraz z przynależnościami na kwotę 39.725 zł. t. j. 79.450 kor.

Najniższa cena wynosi 26.483 zł. 54 ct. t. j. 52.967 kor. 8 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie

Lwów, dnia 7. kwietnia 1900.

L. cz. E. 119/99 (4) (3500)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Sambora, odbędzie się dnia 22. maja 1900 o godz. 11½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 170, 171 ks. Łąka, 92 ks. Dorożów, 301 ks. Tatary, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: 1) lwh. 171 na 2860 kor., przynależności na 1320 kor., 2) lwh. 170 na 450 kor., 3) lwh. 301 na 500 kor., 4) lwh. 92 na 200 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 2854 kor., ad 2) 300 kor., ad 3) 334 kor., ad 4) 134 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łąka, dnia 17. kwietnia 1900.

L. cz. E. 25/00 (3) (3498)

Na żądanie Izaka Blumenfelda, właściciela realności w Kozowej, odbędzie się dnia 14. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 196 ks. gr. gm. kat. Kozowa.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 440 kor.

Najniższa cena wynosi 220 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kozowa, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 355/99 (7) (3509 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zbarażu, zastąpionego przez adw. dr. Steina, odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya 9/16 części realności obj. lwh. 513 ks. gr. gm. kat. Zbaraż, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Zbaraż, 24. marca 1900.

G. Zl. III. 194/95 137/V. (2949)

Auf Betreiben des Advokaten Dr. Richard Nevečeřel in Mährisch Ostrau, findet am 30. Mai 1900 vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, im Zwecke der Aufhebung der Eigenthumsgemeinschaft, die Versteigerung des den Verpflichteten Stanislaus Heinrich und Christof Bohosiewicz zu 14/16 Theilen, und dem betreibenden Gläubiger Dr. Richard Nevečeřel zu 2/16 Theilen gehörigen Landtafelgutes Millie Einl. Zl. 143 der Bukowinaer Landtafel sammt Zubehör, bestehend aus dem Gutshofe, Pächtershause sammt Nebengebäuden, einer Mahlmühle, mehreren Wirths- und Wohnhäusern und Wirthschaftsgebäuden statt

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 185.561 Kr. 90 h., das Zubehör auf 14 235 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 133.200 Kronen, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden können.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Landes-Gericht, Abtheilung V.

Czernowitz, am 31. März 1900.

L. cz. E. 698/99 (3) (3494)

Dnia 25. maja 1900 godz. 10 rano, odbędzie się licytacya realności w Ratułowie, lwh. 210.

Realność oceniono na 3840 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2560 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 5. marca 1900.

L. cz. E. 3368/99 (5) (3450 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, tudzież Naftalego Majera, zastąpionego przez dr. Czeszera, odbędzie się dnia 12. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod lk. 523 w Zamarstynowie położonej, wyk. hip. 1. 677 ks. gr. tejże gm. kat. objętej, składającej się z parc. bud lk. 425 i domu parterowego murowanego, Grzegorza i Julii Szeremetów własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu i komórki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12.000 kor., przynależności zaś na 170 kor.

Najniższa cena wynosi 6.085 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 3. kwietnia 1900.

L. cz. E. 497/99 (5) (3501)

Dnia 23. maja 1900 o godz. 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 484 i realności lwh. 209 ks. gr. gm. Maruszyna.

Powyższe realności oceniono na 1.100 kor. 42 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 733 kor. 62 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowytarg, dnia 4. kwietnia 1900.

L. cz. E. 829/99 (9) (3505)

Dnia 1. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya połowy realności lwh. 61 ks. gr. gm. kat. Głogowiec, z przynależytościami.

Połowę realności z przynależytościami oceniono na 5450 kor.

Najniższa cena, niżej której nie nastąpi sprzedaż, wynosi 3606 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, dnia 9. kwietnia 1900.

L. cz. E. VIII. 105/00 (6) (3491 1—3)

Na żądanie Zofii z Kalinowskich Wurzelowej, odbędzie się dnia 25. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacya realności obj. lwh. 522 ks. gr. gm. kat. Stanisławów, a składającej się z pb. i budynków mieszkalnych i pobocznych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 26.934 kor. 16 h.

Najniższa cena wynosi 13.467 kor. 8 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Stanisławów, dnia 30. marca 1900

L. cz. E. 438/00 (3) (3497)

Na żądanie Paraski Stebłejuk, odbędzie się dnia 16. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 46 ks. gr. gm. Rostoki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 436 kor. 36½ h.

Najniższa cena wynosi 290 kor. 92 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 667/98 (11) (3511 1—3)

Na żądanie dr. Adama Borysiewicza, jako kuratora nielet. Szczepana i Heleny Walidudów, odbędzie się dnia 5. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod lkons. 29 w Kościejowie położonych, wyk. hip. 11 ks. gr. gm. Kościejów objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, wozowni, stajni, stodoły i poddasza.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2720 kor., przynależności zaś na 1070 kor.

Najniższa cena wynosi 1.635 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 603/99 (3) (3426 1—3)

Na żądanie Josla Rosena, odbędzie się dnia 5. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya do masy spadkowej Andrzeja Czerneckiego Paliwoda należącej, połowy ciała hip. l. 398 i 1/4 części wyk. hip. l. 399 ks. gr. gm. Borynia, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i stajni pod jednym dachem.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 870 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 620 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Borynia, dnia 20. marca 1900.

L. cz. E. 133/00 (3) (2989 2—3)

Na żądanie Herscha Rothenbergera, przemysłowca w Leżajsku, odbędzie się dnia 10. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh 307 w Leżajsku.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, est oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 28. marca 1900.

L. cz. E. 226/00 3 (3453 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 8. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod nr. 513 w Zamarstynowie położonej, wyk. hip. 626 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej, Jana Naszkiewicza własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 38.000 kor.

Najniższa cena wynosi 19.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. XVII. 2388/99 (8) (3446 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego do rąk Dyrekcyi we Lwowie, odbędzie się dnia 7. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw Nr. XVII., licytacya realności pod lk 978¾, wh. 1061/II. objętej we Lwowie, składającej się z dwupiątrowego domu mieszkalnego oraz parterowej oficyny mieszkalnej, jakoteż z podwórza, ogródka wraz z drzewami, przeważnie owocowymi, wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole z 30. listopada 1899 L. cz. E. XVII. 2388/99 (7).

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 26.300 zł., przynależność zaś na 320 zł. 30 ct.

Najniższa cena wynosi 13.310 zł. 15 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 9. kwietnia 1900.

L. cz. E. 460/99 (4) (3349 1—3)

Dnia 6. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III., odbędzie się licytacya połowy realności obj. wyk. hip. 195 gm. Ustrzyki, oszacowanej na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 2.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ustrzyki, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. 54/99 (6) (3377)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 13. czerwca 1900 o 8 rano, licytacya realności lwh. 681 ks. gr. Laszki, ocenionej na 1560 kor.

Najniższa cena wynosi 1.560 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Radymno, dnia 13. marca 1900.

L. cz. E. 880/99 (5) (3506)

W sądzie tutejszym odbędzie się 13. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, licytacya połowy realności lwh. 30, 5/8 części realności lwh. 31 i 1/8 części realności lwh. 281 ks. gr. Radymno, ocenionych na 1210 zł.

Najniższa cena 783 zł. 75 ct., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 31. marca 1900.

Konkursa.

L. 1523. (3516)

Konkurs.

Przy Wydziale powiatowym w Złoczowie jest do obsadzenia posada drugiego lustratora majątków gminnych, z roczną płacą 1400 koron, z dyetami i kosztami podróży według norm dla urzędników Wydziału powiatowego ustanowionych.

Warunki przyjęcia:

1. Nieprzekraczalny 40. rok życia.

2 Znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie.

3. Egzamin z rachunkowości państwowej.

4. Znajomość ustaw krajowych i administracyjnych.

5. Świadectwo z dotychczasowego zajęcia.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem może nastąpić stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Wydziału powiatowego w Złoczowie najdalej do 15. maja 1900.

Kandydaci, pozostający w służbie publicznej, wnosić mają podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

Wydział powiatowy.

Złoczów, dnia 18. kwietnia 1900.

L. 1219/900 (3397 1—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy krakowski rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora gmin przy Radzie powiatowej krakowskiej.

Do posady tej przywiązana jest:

1. płaca stała 1800 koron rocznie,

2. ryczałtowy dodatek na objazdy 600 koron rocznie,

3. prawo do emerytury według osobnego statutu.

Posada obsadzoną będzie na rok pierwszy prowizorycznie, po roku próby może nastąpić stabilizacya.

Kandydaci mają wykazać:

1. wiek niżej lat 40,

2. znajomość języków polskiego i niemieckiego,

3, nienaganne dotychczasowe życie,

4. odpowiednie wykształcenie ogólne,

5. egzamin z rachunkowości państwowej,

6. znajomość odnośnych ustaw i rozporządzeń administracyjnych.

Podania wnosić należy najpóźniej dnia 31 maja 1900 do Wydziału powiatowego w Krakowie.

Kraków, dnia 20 kwietnia 1900.

Prezes: Paszkowski.

Sekretarz: Dr. Stafiej.

L. 1105. (3478 2—2)

Konkurs.

Dnia 28. maja 1900 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na jedną posadę naddozorcy więziennego II. klasy płacy w c. k. Zakładzie karnym w Stanisławowie wedle konkursu w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 26. bm. Nr. 95 rozpisanego.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Stanisławów, dnia 22. kwietnia 1900.

L. 884. (3487 2—3)

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Przemyślu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Wydziału powiatowego z płacą roczną 3600 kor. i prawem do emerytury.

Kompetenci winni wykazać;

a) prawo obywatelstwa austryackiego;

b) nieprzekroczony 40 rok życia;

c) ukończone studya prawnicze;

d) odbytą praktykę przy władzach autonomicznych, w notaryacie lub adwokaturze;

e) znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.

Pierwszeństwo będą mieli kompetenci, którzy się wykażą znajomością rachunkowości.

Posada ta na razie nadaną będzie prowizorycznie, a po roku zadowalniającej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania należy wnosić w terminie do sześciu tygodni.

Wydział Rady powiatowej.

Przemyśl, dnia 23. kwietnia 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 2/00 (1) (3519 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił ne otwarcie konkursu do majątku nieprotokołowanej firmy Simon Majer et S. Ehrlich w Kossowie jakoteż do] prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Simona Majera i Suracha Ehrlicha.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego w Kossowie p. Czerwińskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Witkowskiego w Kossowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2. maja 1900, godz. 3. po południu (w c. k. sądzie powiatowym w Kossowie), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Kossowie najdalej do dnia 8. czerwca 1900, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28. czerwca 1900 godz. 3. po południu w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kossowie lub w pobliżu Kossowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C, k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 17. kwietnia 1900.

L. cz. S. 4|00 (1) (3517 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62. ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Maurycego Schenkla, właściciela handlu bławatnego w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana dr. Gustawa Ujejskiego c. k. Radcę Sądu krajowego w Krakowie, a tymczasowym zarządcą masy P. Dra Juljana Gertlera, adw. krajowego w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 3. maja 1900 o godz. 10. przed południem przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 21. czerwca 1900 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4. lipca 1900 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. S. 7/99 22 (3521)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Franciszka Poleka, nieprotokołowanego kupca towarów korzennych w Zaleszczykach, stałym zarządcą masy Gedajla Geringer, zaś tegoż zastępcą Josel Kramer, obaj ze Zaleszczyk, ustanowieni zostali.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 23. grudnia 1899.

Kuratele.

L. cz P. XVI. 29/00 11 (3490 1—3)

Marya Probst lat 35 z Thurn umysłowo chora. Kurator Józef Oberländer murarz w St. Andrö.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Kraków, dnia 6. stycznia 1900.

L. cz. P. 166/99 1 (3502 1—3)

Michał Pankiewicz z Sokołowa uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Wasyla Mukana z Sokołowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Potok złoty, 25. października 1899.

L. cz. P. 72/00 1 (3503 1—3)

Wicka Kariow z Koropca uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Stacha Kariow z Koropca.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, 9. lutego 1900.

L. cz. L. 11/99 4 (3507 1—3)

Wasyl Świstun, syn Jana ze Suszna uznany został za marnotrawcę, a kuratorem dlań ustanowiono Fedia Świstuna z Tobołowa ad Suszno.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 24. lutego 1900.

L. cz. L. 4/00 5 (3508 1—3)

Seń Zemlak z Dolinian został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Nauma Komara z Dolinian.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 18. marca 1900.

L. cz IX. 3/96 3 (3477 1—3)

Ustanowioną uchwałą c. k sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 26. listopada 1896 l. 12.397 kuratelę nad marnotrawnym Antonim Firlejem ze Staroniwy znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 25. stycznia 1900.

L. cz. L. 1346/93 (3467 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Samborze podaje do wiadomości, że Irena Kuźmiak z Rajtarowic w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 17. stycznia 1893 l. 664 została uznaną za głupkowatą i że dla niej kuratorem został ustanowiony Hawryszko Szkwirko.

Sambor, dnia 28. stycznia 1893.

Wyroki prasowe.

Zl. 89 (3315)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 14. April 1900, Pr. IV. 18/1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Der Alpenländische Handelsangestellte" vom 15. April 1900 wegen der Stellen von „Ein Osterei" bis „zur Geltung bringen", von „Wie es den Handelsangestellten" bis „begangen wird", von „Eine empörendere" bis „begangen werden" von „Wenn das Ministerium" bis „Ministerium ist", endlich von „Muß es doch" bis „nichts herauskommen" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 12. April 1900, Pr. IV. 17/1, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Arbeiterwille" vom 12. April 1900 wegen der Stelle von „Trotz der Verurtheilung" bis „zu vertheidigen" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 14. April 1900, Pr. VI. 9, die Weiterverbreitung der Nummer 162 der Zeitschrift: „Idea Italiana" vom 12. April 1900 wegen der Stellen von „Noi non facciamo" bis „e storica mente" und von „Essi lottano" bis „nome italiano" des Artikels: „Al Comitato di Mila no della Dante Allighieri" nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 14 April 1900, Pr. VI. 10, die Weiterverbreitung der Nummer 934 der Zeitschrift: „L'Istria" vom 7. April 1900 wegen der Stellen von „Noi non facciamo" bis „e storicamente" und von „Essi lottano" bis „dal Governo" des Artikels: „Societa Dante Allighieri" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht für Tirol und Vorarlberg hat mit dem Erkenntnisse vom 11. April 1900 D. 17/1, infolge Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Innsbruck gegen das Erkenntnis des k. k. Landesgerichtes Innsbruck vom 2 April 1900 Pr. V. 23/3, auf nur theilweise Bestätigung der verfügten Beschlagnahme der Nummer 7 (Ulrich Hutten-Nummer) der Zeitschrift: „Der Scherer" vom 1. des Ostermonats 1900 die Weiterverbreitung derselben auch wegen des unterhalb des Gedichtes: „Hutten der Spielmann" enthaltenen Theiles der dazugehörigen Illustration nach §. 302 St. G. verboten und ausgesprochen das dieser Thatbestand auch in der Stelle aus dem Schauspiele: „Hutten" von „Ja Freund", bis „Wesen treiben" aus dem Gedichte: „Empor" von „Buhlerin" bis „Sünden Wucht", in dem Räthsel: „Da hat ein" bis „Enthaltsamkeit" in der mit „Widerspruch" überschriebenen Stelle von „Die Pfaffen begehren" bis „vermögen?" in den Stellen aus dem Briefkasten von „Nicht lebensfeindliche" bis „von Verschuldung", von „Schon haben Tausende" bis zertrümmern wird" von „Nicht die befreienden" bis „Unglauben" und von höher geht die" bis „der Römischen" begründet sei

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 12. April 1900, Pr. 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Il Popolo" vom 10 April 1900 wegen des Artikels: „Fra il vecchio e il nuovo; Dal vero" nach §§. 488, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8. ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 14. April 1900 Pr. 12/2, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Nordböhmischer Volksbote" vom 6. April 1900 wegen der Stellen von „Da giebt's" bis „Gesangverein" und von „Und nun noch" bis „Nachtheil erachten" der Correspondenz: „Haida" nach §. 303 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 16 April 1900, Pr. 54/3, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 14. April 1900 wegen der Artikel: „An die Adresse der k. k. Staatsanwaltschaft in Brüx" und „Oberleutensdorf-Bruch" nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 16. April 1900, Pr 55/3, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Nordwestböhmische Volkszeitung" vom 13. April 1900 wegen der Artikel: „An die Adresse der k. k. Staatsanwaltschaft in Brüx" und „Oberleutensdorf-Bruch" nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 14. April 1900, Pr. 29, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Der Vorwärts" vom 15. April 1900 wegen der Stelle von „Was ist es" bis „mit Wittek" des Artikels: „Ein vormärzlicher geheimer Erlaß" und des Artikels: „Was zahlt die Hausfrau an Steuern" nach §§. 300 und 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 14. April 1900, Pr 28 die Weiterverbreitung der Nummer 56 der Zeitschrift: „Gablonzer Anzeiger" vom 11 April 1900 wegen der Stellen von „Es ist nicht mehr" bis „wörtlich wiedergegeben" und von „Wie würde man" bis „Bewegung" des Artikels: „Unserem Clerus in's Stammbuch" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 14. April 1900, Pr. I. 27/1, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Obrana prace a delnictvo" vom 13 April 1900 wegen der Stelle von „jest pochopitelno" bis „Kisch to vsecko zazehna" des Artikels: „Zidovstvi travici lidu" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 14. April 1900, Pr. 9, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Srpski Glas" vom 12 April 1900 wegen des Artikels „Unija i njezine svrhe" nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia

L. cz. Prez. 605 18 P/00 (3463 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej dnia 21. maja 1900 o godz. 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym Marcina Chorzemskiego c. k radcę dworu i prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego c k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Bojomira Zarskiego c. k. radców sądu krajowego Ottokara Ansiona, Jana Wichańskiego, Józefa Ohanowicza, Michała Bałtarowicza, Józefa Wajdowicza i Atanazego Skobielskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. T. 17/00 2 (3130 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. w Krakowie wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał książeczkę wkładkową Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 159.627 na sumę 450 zł. a. w. czyli 900 K. w. k. i na imię Antoniny Jarymkiewiczówny opiewającą, aby takową w terminie 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, temuż sądowi przedłożył, ile że po upływie powyższego terminu na żądanie Antoniny Jarymkiewiczówny książeczka wyżwymieniona za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 27. marca 1900.

L. cz. T. 3/00 6 (3133 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 5653 na sumę 2100 zł. w. a. a na imię Henryka Żaka opiewającej, aby takową w terminie 1 roku 6 tygodni i 3 dni do tut. sądu przedłożył, gdyż po upływie tego terminu licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, książeczka powyższa na wniosek strony interesowanej za umorzoną uznaną będzie.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, dnia 28. marca 1900.

L. cz. T. II. 1/00 3 (3093 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wzywa na prośbę Simona Babada posiadacza zaginionego weksla z daty Tarnopol 12 lipca 1897 na kwotę 1000 zł. opiewającego trzy miesięcy od daty płatnego, przez Simona Babada wystawionego a przez Pinie Eisenberga i Chaję Maryem Eisenberg akceptowanego, by w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego umieszczenia edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej licząc, takowy sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ileże w przeciwnym razie na ponowne żądanie amortyzacya tego weksla nastąpi.

Tarnopol, 17. marca 1900.

L. 40.047.

Obwieszczenie.

Ze względu na pomyślny stan zdrowia zwierząt racicowych w powiecie politycznym Pilzneńskim, c. k. Namiestnictwo znosząc równocześnie swe rozporządzenie z 20. kwietnia 1900 l. 39.081, **pozwala na wolny obrót zwierzętami** w okręgu pomorowym ustanowionym powyższem rozporządzeniem.

Niniejsze rozporządzenie wejdzie w wykonanie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. kwietnia 1900.

L. 40.883.

Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 20. kwietnia 1900 l. 13.412, tyczące się weterynarno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Kroacyi-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu ponownego zawleczenia pomoru świń, c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 20. kwietnia b. r. l. 13.412 ogłoszonem w urzędowej gazecie „Wiener Zeitung" z 21. kwietnia 1900 Nr. 91. wzbroniło przywozu świń z powiatów: Koprivnica (komitat Bjelowar-Križevci), Ludbrieg (komitat Varaždin), Glina, Vrgin most (komitat Zagreb), następnie z król. woln. m. Koprivnica i z samodzielnego miasta Petrinja (komitat Zagreb) w Kroacyi-Slavonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Powyższe rozporządzenie obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Co się podaje do powszechnej wiadomości dodatkowo do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 13. kwietnia b. r. l. 12.351, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 18. kwietnia b. r. l. 38.901.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 26. kwietnia 1900.

L. 40.701.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicyi, **c. k. Rząd krajowy w Salzburgu** rozporządzeniem z 20. kwietnia b. r. l. 5115, wzbronił aż do odwołania przywozu do księstwa Salzburskiego zwierząt racicowych z politycznych powiatów **Limanowa i Pilzno.**

Przywóz świń rzeźnych z powiatów wyżej nie wymienionych do księstwa Salzburskiego dozwolony jest do miejscowości położonych w pobliżu stacyj kolejowych pod warunkiem, że zwierzęta te, jeżeli przy oględzinach weterynarskich okażą się zupełnie zdrowemi, przewiezione będą na wozach do miejsc przeznaczenia i tam bez zmiany stanowiska wybite najdalej w ciągu 5 dni.

Zakaz pozywozu z Galicyi do Salzburga świń przeznaczonych na chów, obowiązuje po myśli rozp. c. k. Rządu krajowego z d. 10. marca b. r. l. 3064 nadal

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązuje od 24. kwietnia b. r. w miejsce zakazu c. k. Rządu krajowego w Salzburgu z 22. marca b. r. l. 3639. ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 31 marca b. r. l. 30.382, karane będą według ustawy z 24 maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. kwietnia 1900.

L. cz. T. 27/99 9 (3129 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VI. w Krakowie wzywa każdego ktoby o osobie Kornela Skalskiego, urodzonego w dniu 10 lipca 1817 w Podgórzu, z ojca Macieja Skalskiego i matki Joanny z Rehmanów, do roku 1835 w Podgórzu pod Krakowem zamieszkałego, odtąd zaś z życia i miejsca pobytu niewiadomego, jakąkolwiek miał wiadomość, aby takową bądź temuż sądowi, bądź ustanowionemu dla strzeżenia praw wyżej wymienionego nieobecnego kuratorowi, adwokatowi dr. Karolowi Flachowi w Krakowie najpóźniej do dnia 1 maja 1901 udzielił, ileże po upływie powyższego terminu Kornel Skalski na ponowne żądanie strony interesowanej p. Michaliny Rehmanowej za zmarłego uznanym zostanie.

Kraków, dnia 23. marca 1900.

L. cz. T. 20/00 2 (3169 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddz. VII. wdrażając na prośbę Józefa Pospiszyla z dnia 1 marca 1900 l. cz. T. 20/00 1 postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza kartki zastawniczej c. k uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie z dnia 11. grudnia 1899 Nr. 1641 na 3 losy, a mianowicie: austryacki los Czerwonego krzyża S r. 9905, Nr. 50, Dombau los Serya 978 Nr. 55 i włoski los Czerwonego krzyża Nr. 10 Serya 8516 opiewającej, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej, takową sądowi tutejszemu przedłożył, lub swe prawa do niej wykazał, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego czasu kartka ta zastawnicza uznaną zostanie za umorzoną.

Lwów, dnia 13. marca 1900.

L. cz. A. 16/99 4 (3090 2—3)

C. k. Sąd obwodowy wzywa Pylypa Borszcza z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby w przeciągu roku jednego, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenia przyjęcia spadku po śp. Dmytrze Borszczu dnia 4 kwietnia 1899 w Radoszycach zmarłym na podstawie następstwa prawnego, gdyż inaczej postępowanie spadkowe zostanie przeprowadzone z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem, Łukaszem Borszcz dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 17. marca 1900.

L. cz. T. 14/00 3 (3178 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby posiadał zaginioną książeczkę wkładkową kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 178.147 na 500 złr. a. w., a na imię i nazwisko Ignacego Lelito opiewającą, aby takową w terminie 6-ciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu temuż Sądowi przedłożył, ileże po upływie powyższego terminu na żądanie Ignacego Lelito książeczka wyżej wymieniona za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 27. marca 1900.

L. cz. Nc. III 123/99 (3271 2—3)

Wskutek prośby Gersona Löbla 2 im. Schönberga, Maryi z Amsterdamów Schönbergowej i Beili Schönbergowej w dniu 21. grudnia 1899 wniesionej ustanawia się dla mas spadkowych Józefa Hirschberga, Emanuela Jantousche, Ignacego Lipnika, Piotra Waji i Wita Mantulskiego, względnie dla niewiadomych ich spadkobierców kuratorem p. Marcelego Gorączkę c. k. notaryusza w Oświęcimie i temuż dekret kuratorski się doręcza oraz zarządza się w myśl §. 118 u. p. wdrożenie postępowania amortyzacyjnego następujących na karcie ciężarów realności lwh. 28 w Oświęcimie wyż wymienionych osób własnej, prawem zastawu ubezpieczonych wierzytelności dla których wpisy hipoteczne brzmią następująco: w poz. 1 wskutek polecenia byłego Magistratu miasta Oświęcima z 10 paźdz. 1841 l. 399 i na zasadzie skryptu dłużnego z 28. września 1841 prawo zastawu:

a) na rzecz masy spadkowej Józefa Hirschberga w kwocie $3^1/_2$ ct. m. c.

b) na rzecz masy spadkowej Emanuela Fantousch i prawo zastawu dla kwoty 42 zł. $56^3/_4$ ct. m. c.

c) na rzecz masy spadkowej Ignacego Lipnika prawo zastawu dla kwoty 10 zł. 20 ct. m. k. z większej 349 zł. $31^2/_4$ ct. m. c.

2. w poz. 2 wskutek polecenia byłego Magistratu miasta Oświęcima z 20 stycznia 1844 l. 28 i na zasadzie skryptu dłużnego z 14 stycznia 1844 prawo zastawu

a) na rzecz masy spadkowej Piotra Waji dla resztującej sumy 15 zł. m. k.,

b) na rzecz masy spadkowej Wita Matulskiego dla kwoty 9 zł. z 5% z większej sumy 100 zł. m. k.

Równocześnie edyktem w urzędowej Gazecie lwowskiej" wzywa się wszystkich którzyby do powyższych wierzytelności rościli sobie pretensye, aby takowe najdalej do dnia 1 lutego 1901 w podpisanym sądzie ustnie lub pisemnie zgłosili, gdyż w razie przeciwnym na żądanie podających wierzytelności powyższe za umorzone uznane i z karty ciężarów wyż rzeczonej realności wykreślone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 8. stycznia 1900.

L. cz. C. II. 34/00 1 (3539)

Przeciw Wasylowi Wołoszynowiczowi, rolnikowi z Królika polskiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rymanowie przez Paraskę Zawojską z Królika polskiego pozew o 600 kor. wh.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9. maja 1900 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Wasyla Wołoszynowicza z Królika polskiego, ustanawia się p. Józefa Kanię byłego wójta w Króliku polskim kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Wołoszynowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. C. I. 124 00 1 (3540)

Przeciw nieobecnym spadkobiercom b p. Chimy Jakubowicza jako to: Goldzie i Jakóbowi Ehrlichom i Mozesowi, Dawidowi i Abrahamowi Jakubowiczom wnieśli Tomasz Bielski i Feliks Bielski rolnicy w Milczy przez adw. dr. Janotę w Rymanowie skargę o własność 3/4 części ciała hipot. whl. 308 kg. Milcza.

Ustna rozprawa odbędzie się 16. maja 1900 godz. 10 rano w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Jakób Jakubowicz z Milczy, będzie ich zastępywać, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rymanów, 10. kwietnia 1900.

L. cz. C. 85/00 2 (3542 1—3)

Przeciw Salomonowi Rettig którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego oddz. I. w Szczercu przez Pinkasa Grünblatt prywatnego w Przemyślanach, przez adw. Fischera ze Lwowa pozew o 444 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 14. maja 1900 godzina 8 przed południem do tut. sądu, oddz. I.

Celem strzeżenia praw Salamona Rettig ustanawia się p Leibę Rappaporta w Szczercu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Salomona Rettig w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Szczerzec, dnia 20. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 130/00 2 (3525)

Przeciw Stanisławowi Ryniak, Katarzynie Ryniak i Janowi Wojnarowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o 150 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya w tej sprawie na dzień 21. maja b. r. o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Ryniaka, Katarzyny Ryniak i Jana Wojnarowskiego ustanawia się p. Piotra Gembalika Janowego w Liszny kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 17. kwietnia 1900.

L. cz. C. III. 68/00 3. (3523 1—3)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Agnieszce Niedziałkównej wnieśli Zofia z Kwiatkowskich Pucowa i Mikołaj Puc skargę o zaniechanie służebności przejazdu parcelą grunt. 837 3 Zwięczycy na podstawie której wyznaczono termin na dzień 4. maja 1900 o godzinie 9 rano.

Dla tejże ustanawia się kuratorem adwokata dr. Fischlera w Rzeszowie, który pozwaną zastępować ma dopóki sama się nie zgłosi lub pełnomocnika ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rzeszów, dnia 11. kwietnia 1900.

L. cz. Präz. 690 18/00 (3520)

Obwieszczenie.

Dla Trybunału sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie na II. zwyczajną 1. czerwca 1900 rozpocząć się mającą kadencyę, zamianowani zostali: Radca Dworu i Prezydent sądu obwodowego Leonard Łukaszewski przewodniczącym zaś Radca sądu kraj. wyższego Stanisław Mossór, tudzież Radcy sądu krajowego Teofil Hanasiewicz, Jan Okuniewski, Władysław Peszkowski, Maciej Jarosiewicz, Ludwik Nieć, Ernest Werner i dr. Franciszek Mietelski zastępcami przewodniczącego.

Rzeszów, 24. kwietnia 1900.

L. cz. C. III. 25/00 1 (3529)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wasylowi Pańków, gospodarzowi z Żukowa wniósł gospodarz Wasyl Walnicki z Żukowa skargę o naruszenie w posiadaniu prawa przejazdu przez parc. 2238 (łąkę) w Żukowie.

Pierwsza audyencya odbędzie się 8. maja 1900 o godzinie 12 w południe w biurze Nr. 3.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Leśko Kłosowski gospodarz z Żukowa, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 19. kwietnia 1900.

L. cz. C. 242/99 9 (3563)

Przeciw nieobecnemu Abie Szapira przedtem w Ujściu biskupiem wniósł Jakób Dawid Schapira w Ujściu biskupiem pozew o 113 zł. 79 ct. a. w. z pn.

Rozprawa ustna odbędzie się dnia 29. maja 1900 godzina 9 rano biuro 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem notaryusz Maksymilian Reiner w Mielnicy będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 23. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 91/00 1 (3535)

Przeciw Józefowi Kowalowi w Pyzówce niewiadomemu z miejsca pobytu, wniósł Jędrzej Wojtasik pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 120 zł. a. w.

Rozprawa odbędzie się dnia 6. czerwca 1900 godz. 10 rano biuro Nr. 9.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Popiel będzie go zastępował.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 23. marca 1900.

L. cz. E. 171/00 4 (3150 1—2)

Zawiadamia się nieobecnych z miejsca pobytu Hersza Altmanda, Rubina Altmanna i Chaima Altmanna, że na żądanie Chaima Herscha Metalla z Rawy celem zaspokojenia kwoty 300 zł. uchwałą tutejszosądową z 14. lutego 1900 l. cz. E. 171/00 (1) dozwolono przymusowej licytacyi 3/6 części realności objętej wyk. hip. l. 12 kg. Kamionka strumiłowa, do nich należącej i że kuratorem dla nich ustanowiono adw. dr. Krówczyńskiego z Kamionki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 28. marca 1900.

L. cz. Firm. 237/00 (3219)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 27. marca 1900 wpisane zostało przy firmie Towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu w rubryce 6, że na posiedzeniu rady nadzorczej tegoż Towarzystwa z dnia 26. stycznia 1900 wybrany a na walnem zgromadzeniu członków tegoż towarzystwa, również dnia 26. stycznia 1900 odbytem, zatwierdzony został jako członek dyrekcyi kontrolor Edward Pawlin, emerytowany c. k. kasyer pocztowy, w **Jarosławiu** zamieszkały.

Przemyśl, 31. marca 1900.

L. cz. Firm 82/00 (3218)

Obwieszczenie.

C. k. Sad obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 20. stycznia 1900 wpisaną zastała do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa Aron Duldig, handel towarami żelaznymi w Przemyślu. Uprawnionym do zastępstwa tej firmy jest Aron Duldig, kupiec w Przemyślu.

Przemyśl, 7. kwietnia 1900.

L. cz. T. II. 1/00 1 (3254)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie poleca posiadaczowi zaginionego z posiadania Ludwika Baumgartena weksla z daty Podgórze 3. kwietnia 1900, płatnego w trzy miesiące od daty wystawienia, na kwotę 540 koron opiewającego, przez Salo Guttenberga akceptowanego, przez Ludwika Baumgartena na własne zlecenie wystawionego, tudzież przez Ludwika Baumgartena, oraz następnie przez Jana Emilewicza in blanco indosowanego, aby tenże weksel w 45 dniach począwszy od dnia pierwszego po dniu płatności tegoż weksla a więc począwszy od dnia 4 lipca 1900 licząc tutejszemu sądowi przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tegoż czasokresu weksel za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, 7. kwietnia 1900.

Ogłoszenie.

Zarząd masy rozbiorowej Leona Silbersteina ogłasza niniejszem, że należące do masy towary bławatne i modne w sklepie przy ulicy Krakowskiej l. 24 się znajdujące, na kwotę 13.261 zł. 95 ct. oszacowane, wraz z urządzeniem sklepowem na kwotę 122 zł. 65 ct. w. a. oszacowanem, zostają na sprzedaż z wolnej ręki wystawione.

Chęć kupna mający winien swoją ofertę, do której należy dołączyć wadyum w kwocie 3000 koron, wnieść na piśmie najdalej po dzień 7 maja 1900 o godzinie 12 w południe.

Później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki, do których oferent ma się zastosować i które po wniesieniu oferty na własnoręcznie podpisać, można przeglądać u zastępcy zarządcy masy Dr. M. Allerhanda we Lwowie, ulica Sykstuska l. 24, na którego ręce oferty wnieść należy.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1900.

Israel Elster,
zarządca masy konkursowej Leona Silbersteina.

OGŁOSZENIE.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa Bursy imienia J. I. Kraszewskiego, na posiedzeniu odbytem w Drohobyczu 11 grudnia 1898, uchwaliło rozwiązanie Towarzystwa Bursy im. J. I. Kraszewskiego i utworzenie z majątku Bursy „Funduszu stypendyjnego im. J. I. Kraszewskiego dla (chłopców i dziewcząt) dzieci nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych i wydziałowych okręgu drohobyckiego, uczęszczających do szkół publicznych.“

Tymczasowy Zarząd funduszu stypendyjnego im. J. I. Kraszewskiego w Drohobyczu, 24 kwietnia 1900.

Władysław Hampel, c. k. okr. inspektor szkół.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.